

WYROK
z dnia 12 stycznia 2010 r.
Sygn. akt SK 2/09

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Maria Gintowt-Jankowicz – przewodniczący
Stanisław Biernat
Zbigniew Cieślak
Andrzej Rzepliński
Mirosław Wyrzykowski – sprawozdawca,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 12 stycznia 2010 r., skargi konstytucyjnej Tadeusza Jadacha o zbadanie zgodności:

art. 394¹ § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), dodanego przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu dodanym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i z art. 77 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417 oraz z 2009 r. Nr 56, poz. 459) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 8 maja 2007 r., uzupełnionej pismem z 4 października 2007 r., Tadeusz Jadach (dalej: skarżący) wniósł o orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny, że:

a) art. 394¹ § 1 i § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm. (dalej: k.p.c.), w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98 (dalej: ustawa zmieniająca k.p.c.), jest niezgodny z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji,

b) art. 405 k.p.c. jest niezgodny z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 25 listopada 2008 r. (sygn. Ts 100/07, OTK ZU nr 1/B/2009, poz. 34) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie odnoszącym się do orzekania o zgodności art. 405 k.p.c. z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Skarżący nie wykazał, w jaki sposób art. 405 k.p.c. narusza jego konstytucyjne prawa i wolności. Tym samym w oznaczonym zakresie skarga konstytucyjna nie spełniała wymogu wynikającego z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 z 2005 r. Nr 169, poz. 1417 oraz z 2009 r. Nr 56, poz. 459; dalej: ustawa o TK).

1.1. Skargę wniesiono na tle następującego stanu faktycznego:

Wyrokiem z 20 kwietnia 2006 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt VI ACa 1165/05) oddalił apelację skarżącego od wydanego w 2005 r. wyroku w sprawie o zapłatę. W 2006 r. Tadeusz J. wniósł skargę o wznowienie postępowania, podnosząc nieważność postępowania toczącego się przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Ponieważ skarga została skierowana zarazem przeciwko orzeczeniom sądu okręgowego i sądu apelacyjnego, właściwym do jej rozpoznania był „sąd wyższej instancji” (art. 405 k.p.c.).

Skarga o wznowienie postępowania została odrzucona mocą postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI Wydział Cywilny z 13 września 2006 r. (sygn. akt VI ACa 871/06). Skarżący złożył zażalenie, które zostało odrzucone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny postanowieniem z 10 stycznia 2007 r. (sygn. VI ACa 871/06). Uzasadniając rozstrzygnięcie, wskazano, że skarżący domagał się wznowienia postępowania w sprawie, w której wartość przedmiotu zaskarżenia była niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych. Sprawa ta nie była zatem „sprawą kasacyjną” w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c.

1.2. Uzasadnienie skargi konstytucyjnej.

1.2.1. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej podniesiono, że art. 394¹ § 1 i § 2 k.p.c. uniemożliwia wniesienie do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu drugiej instancji. Wydane przez sąd apelacyjny postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie, które kończy postępowanie w sprawie i zamyka drogę do wydania wyroku, nie może zostać poddane merytorycznej kontroli.

W ocenie Tadeusza J., niezgodność art. 394¹ § 1 k.p.c. z Konstytucją wiąże się z ograniczeniem możliwości złożenia zażalenia jedynie do dwóch wypadków wydania postanowienia (o odrzuceniu skargi kasacyjnej oraz o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia). Katalog ten jest zbyt wąski i w sposób

nieuzasadniony konstytucyjnie pomija możliwość poddania kontroli Sądu Najwyższego postanowienia sądu apelacyjnego orzekającego o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania po raz pierwszy.

W ocenie skarżącego, postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, którą zaskarżono orzeczenia sądów różnych instancji, choć rozpoznawane jest przez sąd „wyższej instancji” (art. 405 k.p.c.), ma charakter postanowienia sądu pierwszej instancji, na które powinno przysługiwać zażalenie. Sądem pierwszej instancji jest bowiem ten sąd, który materialnie orzeka po raz pierwszy w danej kwestii. Zaskarżony art. 394¹ § 2 k.p.c. dotyczy tylko postanowień wydanych przez sąd drugiej instancji. Brak dostępu do Sądu Najwyższego w przedmiotowo istotnym zakresie stanowi nieuzasadnione zamknięcie drogi sądowej naruszające prawo do wysłuchania strony i rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Niemożliwość zainicjowania postępowania zażaleniowego narusza zarazem konstytucyjne prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji w świetle zasady dwuinstancyjności sądownictwa (art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji).

Jednocześnie w skardze konstytucyjnej podniesiono, że niekonstytucyjność zaskarżonego przepisu związana jest z uzależnieniem rozpoznania zażalenia od spełnienia przesłanki „kasacyjnego” charakteru sprawy, w której zapadło kwestionowane zażaleniem postanowienie.

1.2.2. Art. 394¹ § 2 k.p.c. narusza zasadę równości w prawie dostępu do sądu (art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz w prawie do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 32 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji). Skarżący podnosi, że przyjęta przez ustawodawcę regulacja zamyka drogę do rozpoznania zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania wniesionego przez podmioty kwestionujące postanowienia wydane przez sąd apelacyjny (działający jako sąd „wyższej instancji” – zob. art. 405 k.p.c.) w sytuacji, w której podmioty wnoszące zażalenia na postanowienia wydane przez sąd rejonowy (działający jako „sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie” – zob. art. 405 k.p.c.) nie są ograniczone w swych prawach. Możliwe jest wówczas skorzystanie z procedury zażaleniowej na zasadach ogólnych. Innymi słowy podmioty, o których prawach rozstrzygnął sąd „wyższej instancji”, pozbawione zostały możliwości zainicjowania postępowania zażaleniowego w każdym wypadku odrzucenia skargi o wznowienie.

2. W imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu w piśmie z 9 października 2009 r., wnosząc o stwierdzenie, że art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w zakresie, w jakim w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna, wyłącza możliwość wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, jest zgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 Konstytucji. W pozostałym zakresie Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania ze względu na zbędność orzekania.

2.1. Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady dwuinstancyjności, Marszałek Sejmu wskazał na możliwe różne interpretacje normatywnego charakteru art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Z jednej bowiem strony można uznać, że art. 176 ust. 1 Konstytucji nie stanowi źródła praw lub wolności o charakterze podmiotowym, lecz ma charakter zasady ustrojowej odnoszącej się do organów wymiaru sprawiedliwości. Z drugiej jednak strony możliwe jest przyjęcie, że art. 176 ust. 1 Konstytucji nie tylko wzmacnia i dopełnia ogólną zasadę wyrażoną w art. 78 Konstytucji, lecz także posiada samoistne znaczenie normatywne. W

ocenie Marszałka Sejmu, niezależnie jednak od zajętego stanowiska, w kontekście rozpatrywanej sprawy, niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 176 ust. 1 Konstytucji można doszukiwać się jedynie przy przyjęciu pierwszoinstancyjnego charakteru orzeczenia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, które zostało wydane przez sąd apelacyjny. Kluczowe zatem dla uznania trafności zarzutu naruszenia zasady dwuinstancyjności jest rozumienie pojęcia „orzeczenie wydane w pierwszej instancji”.

Zdaniem Marszałka Sejmu, za utrwalone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego należy uznać stanowisko, że sądem pierwszej instancji jest ten sąd, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ma wydać rozstrzygnięcie odnośnie do toczącego się sporu (wyrok TK z 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11 oraz wyrok z 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). Przyjęta przez sąd pierwszej instancji ocena stanu faktycznego i prawnego sprawy powinna podlegać weryfikacji w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Nie oznacza to jednak konieczności dwukrotnego badania każdego ustalenia w trakcie postępowania przed sądem odwoławczym (postanowienie z 12 września 2007 r., sygn. Ts 168/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 207). Zasada dwuinstancyjności nie wymaga też, aby za orzeczenie wydane w pierwszej instancji uznać każde orzeczenie, w którym sąd rozstrzygnął daną kwestię po raz pierwszy.

Zdaniem Marszałka Sejmu, należy z aprobatą przyjąć pogląd Sądu Najwyższego, wedle którego wydane przez sąd odwoławczy postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania jest orzeczeniem sądu drugiej instancji. Właściwy do rozpoznania sprawy w postępowaniu o wznowienie sąd „wyższej instancji” działa jako sąd drugiej instancji niezależnie od faktu, że orzeka o dopuszczalności skargi po raz pierwszy. Skoro rozpoznanie sprawy przez ten sąd oznacza niejako powrót postępowania do fazy apelacyjnej, to niemożność zaskarżenia takiego postanowienia nie narusza standardu wynikającego z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Zaskarżony przepis – wyłączając możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji – jest zatem zgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

2.2. Odnosząc się do zarzutu zamknięcia drogi sądowej, Marszałek Sejmu wskazał, że zgodnie z ugruntowanym poglądem Trybunału Konstytucyjnego „Konstytucja nie gwarantuje ani powszechnego prawa do kontroli orzeczenia przez trzecią instancję, ani jakiegoś ogólnego prawa do wznowiania postępowania” (postanowienie z 28 maja 2003 r., sygn. SK 33/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 47). Zważywszy, że zawisła sprawa dotyczy możliwości zaskarżenia postanowienia w procedurze inicjowanej skargą o wznowienie postępowania, wskazany przez skarżącego art. 77 ust. 2 Konstytucji został dobrany jako wzorzec nieadekwatny. W konsekwencji zaskarżony przepis nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

2.3. Zdaniem Marszałka Sejmu, jedynym zasługującym na uwzględnienie w niniejszej sprawie zarzutem jest naruszenie zasady równości w prawie do sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej. Analiza zasad zaskarżalności orzeczeń wydanych w postępowaniu ze skargi o wznowienie wskazuje, że ustawodawca w sposób nieuzasadniony różnicuje pozycję podmiotów dochodzących swoich praw w pierwszej i drugiej instancji w ramach tego samego postępowania sądowego. Jeżeli skarżący składa skargę o wznowienie postępowania od wyroku sądu pierwszej instancji, to przysługuje mu na zasadach ogólnych zażalenie na postanowienie kończące postępowanie w sprawie (art. 394 k.p.c.). Jednakże w wypadku, gdy skarżący inicjuje postępowanie wznowieniowe, w którym właściwy jest sąd „wyższej instancji”, zasady zaskarżenia określa art. 394¹ k.p.c. W konsekwencji „w zależności od tego czy wadliwością, która daje prawo do wznowienia postępowania dotknięte jest postępowanie przed sądem pierwszej czy drugiej instancji, ustawodawca przewiduje różne możliwości kontroli postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie”. W ocenie Marszałka Sejmu,

zróznicowanie to nie znajduje uzasadnienia, gdyż w obu wypadkach mamy do czynienia z identycznym celem postępowania, którego uruchomienie wymaga spełnienia tożsamyh przesłanek. Cechą relewantną porównywanych podmiotów jest uprawnienie do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. W konsekwencji zaskarżony przepis narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

3. Pismem z 30 grudnia 2009 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, wnosząc o stwierdzenie, że art. 394¹ § 1 i § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 21 maja 2009 r., w zakresie, w jakim nie dopuszcza zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę o wznowienie postępowania, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest zgodny z art. 32 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

3.1. Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady dwuinstancyjności, Prokurator Generalny wskazał, że zasada ta nie ma zastosowania do orzeczeń wydanych przez sądy apelacyjne oraz sądy okręgowe, które orzekają jako sądy odwoławcze. Prawo podmiotowe zagwarantowane w art. 78 Konstytucji nie doznaje ograniczenia przez wyłączenie zaskarżalności orzeczenia sądu drugiej instancji, nawet jeżeli sąd ten rozstrzyga daną kwestię po raz pierwszy.

W ocenie Prokuratora Generalnego, w niniejszej sprawie nie znajduje odpowiedniego zastosowania rozumowanie przyjęte przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. SK 3/05 (wyrok z 27 marca 2007 r., OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32). W przeciwieństwie do postanowienia dotyczącego kosztów procesu za obie instancje, orzeczenie sądu „wyższej instancji” (art. 405 k.p.c.) o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania nie jest ubocznym i samodzielnym rozstrzygnięciem, które z swej natury powinno podlegać kontroli instancyjnej. Rozstrzygający o dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania sąd pełni funkcję kontrolną i działa na podstawie art. 405 k.p.c. W konsekwencji jego orzeczenie ma zawsze charakter orzeczenia wydanego w drugiej instancji.

Na marginesie Prokurator Generalny wskazuje, że zaskarżony przepis eliminuje skutecznie „trzecią instancję, jaką stanowiłoby zażalenie od takiego [tj. wydanego przez sąd odwoławczy] orzeczenia”.

3.2. Odnosząc się do zarzutu zamknięcia drogi sądowej, Prokurator Generalny stwierdził, że art. 77 ust. 2 Konstytucji został powołany jako nieadekwatny wzorzec kontroli. W lakonicznym uzasadnieniu stwierdzono, że zaskarżony przepis nie dotyczy drogi sądowej.

3.3. Zdaniem Prokuratora Generalnego, art. 394¹ § 1 i § 2 k.p.c. nie narusza też zasady równości. Wskazywane przez skarżącego podmioty nie znajdują się bowiem w sytuacji podobnej. W ocenie Prokuratora, podmiot występujący z zażaleniem na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania oraz podmiot występujący z zażaleniem na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania znajdują się w różnej sytuacji procesowej. O zróznicowaniu sytuacji decyduje „stadium, do którego zostało doprowadzone postępowanie sądowe, w którym zapadł prawomocny wyrok” objęty wznowieniem. W konsekwencji możliwe jest odmienne traktowanie stron wnoszących skargę o wznowienie.

3.4. W ocenie Prokuratora Generalnego, jedynym zasługującym na uwzględnienie w niniejszej sprawie zarzutem jest naruszenie prawa do sądu.

Niezależnie od przyjmowanego w orzecznictwie konstytucyjnym wyłączenia

możliwości żądania wznowienia postępowania z zakresu prawa do sądu, procedura cywilna powinna odpowiadać wymogom sprawiedliwości proceduralnej. Nakaz sprawiedliwego i prawidłowego kształtowania procedury sądowej jest zaś częścią gwarancji wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Analiza przepisów regulujących postępowanie inicjowane skargą o wznowienie wskazuje, że o wznowieniu orzeka sąd, którego wyrok został zaskarżony tą skargą. Ukształtowana w ten sposób procedura budzi zastrzeżenia w świetle postulatu sprawiedliwego i bezstronnego rozpoznania sprawy. Zdaniem Prokuratora Generalnego, jest to sytuacja, która wymaga wprowadzenia kontroli dewolutywnej.

II

Na rozprawie 12 stycznia 2010 r. stawili się pełnomocnik skarżącego oraz przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego. Uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie oraz udzielili Trybunałowi stosownych wyjaśnień.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi ogólne.

Skarga konstytucyjna została wstępnie rozpoznana pod kątem spełnienia formalnych wymogów warunkujących nadanie jej biegu (art. 49 w związku z art. 36 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Przeprowadzona kontrola i dokonana w jej następstwie modyfikacja przedmiotu oraz zakresu zaskarżenia nie przesądzają jednak definitywnie o dopuszczalności rozstrzygnięcia przedstawionych zarzutów. Trybunał Konstytucyjny władny jest na każdym etapie postępowania badać, czy nie zachodzi przeszkoda dla merytorycznego rozpoznania sprawy (zob. np. wyrok z 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10 oraz powołane tam orzecznictwo).

Zachowując prawo do dalszej kontroli skargi w świetle okoliczności niniejszej sprawy oraz przedstawionej przez skarżącego argumentacji, Trybunał Konstytucyjny stanął przed koniecznością rozważenia, czy nie zachodzą przesłanki umorzenia postępowania. Rozstrzygnięcia wymagają następujące kwestie: a) czy wskazany w skardze konstytucyjnej przepis może stanowić przedmiot kontroli w trybie inicjowanym skargą konstytucyjną, b) czy i w jaki sposób powołane wzorce kontroli mogą być źródłem przysługujących skarżącemu konstytucyjnych praw podmiotowych oraz c) czy w sytuacji zapadłego wcześniej orzeczenia o zgodności zaskarżonego w niniejszej sprawie przepisu z Konstytucją, może on zostać ponownie poddany kontroli Trybunału Konstytucyjnego.

2. Przedmiot kontroli.

2.1. W skardze konstytucyjnej zakwestionowano przepis, którego brzmienie ustalił art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98; dalej: ustawa zmieniająca k.p.c.) w sposób następujący: „Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia [§ 1]. W sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu

drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398¹, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji [§ 2]. Do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 394 § 2 i 3, art. 395 i art. 397 § 1, art. 398¹⁰, art. 398¹⁴, art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze, art. 398¹⁶, art. 398¹⁷, art. 398²¹ [§ 3].

Art. 394¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) wyznacza katalog postanowień sądu drugiej instancji, które mogą być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym (§ 1 i § 2). W katalogu tym nie mieszczą się kończące postępowanie w sprawie postanowienia o odrzuceniu pozwu lub umorzeniu postępowania (art. 398¹ k.p.c.), postanowienia wydane w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna oraz postanowienia wydane przez sąd drugiej instancji po rozpoznaniu zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Ponadto przepis ten określa tok postępowania zażaleniowego (§ 3).

Brzmienie zaskarżonej regulacji zostało zmienione ustawą z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 69, poz. 592). Od 22 maja 2009 r. art. 394¹ § 1 k.p.c. dopuszcza możliwość złożenia zażalenia również na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Zważywszy na zasady postępowania w trybie skargi konstytucyjnej oraz fakt, że rozszerzenie katalogu zażaleń przysługujących do Sądu Najwyższego nie objęło możliwości zaskarżenia postanowień o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, zmiana treści zaskarżonego przepisu nie jest istotna dla niniejszego postępowania.

2.2. W procedurze inicjowanej skargą konstytucyjną przedmiotem badania Trybunału Konstytucyjnego może być jedynie norma, na podstawie której wydane zostało orzeczenie lub decyzja naruszająca konstytucyjne prawa i wolności (postanowienia TK z: 13 listopada 2007 r., sygn. SK 40/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 137; 18 kwietnia 2005 r., sygn. Ts 176/04, OTK ZU nr 3/B/2005, poz. 134; 5 stycznia 2001 r., sygn. Ts 83/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 91). Art. 79 Konstytucji nie gwarantuje możliwości kwestionowania każdego przepisu kształtującego sytuację prawną skarżącego, ale jedynie takiego, który stanowił podstawę normatywną orzeczenia. Skarga konstytucyjna nie może zmierzać do inicjowania postępowania o charakterze abstrakcyjnym (postanowienie z 6 lipca 2005 r., sygn. SK 25/03, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 83).

Badając istnienie związku między przedmiotem zaskarżenia a ostatecznym postanowieniem w postępowaniu wznowieniowym zainicjowanym przez skarżącego, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 394¹ § 1 k.p.c. nie stanowił podstawy orzeczenia w niniejszej sprawie – w rozumieniu art. 79 Konstytucji. Powołanie się w uzasadnieniu przez Sąd Apelacyjny na art. 394¹ § 1 k.p.c. nie może być automatycznie rozumiane w ten sposób, że przepis ten miał wpływ na kształt ostatecznego rozstrzygnięcia o konstytucyjnych prawach i wolnościach skarżącego.

Sam fakt wyszczególnienia danej normy w uzasadnieniu ostatecznego orzeczenia nie pozwala automatycznie uczynić jej podstawą skargi konstytucyjnej (por. postanowienie z 9 października 2002 r., sygn. SK 13/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 73). Możliwość taka pojawia się dopiero, gdy determinuje ona treść orzeczenia (wyrok TK z 22 listopada 2005 r., sygn. SK 8/05, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 117). W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że „kwestią techniczną jest to, w jaki sposób proces analizy obowiązujących przepisów, który ostatecznie doprowadził organ procesowy do konkluzji zawartej w wydanym orzeczeniu, zostanie w nim uzewnętrzniiony w postaci podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sam zaś fakt niepowołania konkretnego przepisu nie przesądza jeszcze o tym, czy stanowił on podstawę wydanego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji” (wyroki TK z: 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 60; 9 października 2001 r.,

sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211). W postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną możliwa jest kontrola jedynie regulacji, która znalazła faktyczne zastosowanie przy orzekaniu (zob. np. wyrok TK z 29 kwietnia 2008 r., sygn. SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47, oraz postanowienia TK z: 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124; 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, art. 394¹ § 1 k.p.c. nie mógł determinować treści ostatecznego w niniejszej sprawie orzeczenia, gdyż przepis ten dotyczy wyłącznie postanowień wydanych w procedurze zainicjowanej skargą kasacyjną (art. 392–393²⁰ k.p.c.) oraz procedurze ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹–424¹² k.p.c.). Istotne dla skarżącego postanowienie zapadło zaś w procedurze zainicjowanej skargą o wznowienie postępowania.

Zastosowanie językowych reguł wykładni prowadzi do wniosku, że art. 394¹ k.p.c. nie pomija wskazanej przez skarżącego kategorii postanowień. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że przepis ten nie zamyka drogi zainicjowania postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym w wypadku zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania. Orzeczenie takie mieści się w kategorii wydawanych przez sąd drugiej instancji postanowień kończących postępowanie w sprawie, o których mowa w art. 394¹ § 2 k.p.c. Możliwe jest wniesienie zażalenia, o ile sprawa, w której zapadło kwestionowane postanowienie, ma charakter „kasacyjny”. Możliwość taką dopuszczał Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. (obowiązującego do 2005 r. „poprzednika” art. 394¹ § 2 k.p.c.) argumentując, że „kasacja przysługuje na postanowienia kończące postępowanie tylko w razie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania. Odrzucenia skargi o wznowienie postępowania nie sposób zaliczyć do jednego lub drugiego rodzaju postanowień. Ponieważ kończy ono postępowanie, może być zgodnie z art. 393¹⁸ § 2 k.p.c., zaskarżone zażaleniem, jeśli spełnione są pozostałe warunki, tzn. zostało wydane przez sąd drugiej instancji w sprawie, w której przysługuje kasacja” (postanowienie SN z 19 marca 2002 r., sygn. akt II CZ 166/01, Lex nr 55111). Uzupełniając powyższe, w orzecznictwie wskazano, że „zaskarżone postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania jest orzeczeniem formalnym, którego przedmiotem nie jest odrzucenie pozwu ani też umorzenie postępowania (art. 392 k.p.c.), czyli od postanowienia odrzucającego skargę o wznowienie postępowania, wydanego przez sąd, który orzekał w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem jako sąd drugiej instancji – kasacja nie przysługuje (...) Postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę o wznowienie postępowania jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie. To postanowienie podlega zaskarżeniu zażaleniem do Sądu Najwyższego, jeżeli od orzeczenia wydanego na skutek wznowienia przysługiwałaby kasacja” (postanowienie SN z 30 października 2002 r., sygn. akt II CZ 111/02, Lex nr 77038). W świetle obowiązujących przepisów pogląd ten pozostaje aktualny (zob. też. A. Zieliński, *Uwaga 8 do art. 394¹*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2008, s. 621).

Zważywszy, że zakres przedmiotowy art. 394¹ § 2 k.p.c. obejmuje postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w niniejszej sprawie nie zachodzi – podnoszony przez skarżącego – brak regulacji, który miałby uzasadniać traktowanie art. 394¹ § 1 k.p.c. jako podstawy ostatecznego orzeczenia. Tym samym, to nie art. 394¹ § 1 k.p.c., ale art. 394¹ § 2 k.p.c. był podstawą postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie o odrzuceniu zażalenia.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny zaznaczył, że „sprawa, w której strona [tj. skarżący] domagała się wznowienia postępowania, nie jest sprawą kasacyjną, bowiem wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych (art. 398² § 1 k.p.c.)”. O odrzuceniu zażalenia zdecydował zatem wymóg „kasacyjnego” charakteru sprawy, w której

zapadło postanowienie.

2.3. Konkludując, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w odniesieniu do art. 394¹ § 1 k.p.c. wydanie orzeczenia jest niedopuszczalne, a postępowanie podlega umorzeniu (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK). Przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie jest art. 394¹ § 2 k.p.c. w zakresie oznaczonym w sentencji.

3. Zakres kontroli.

3.1. Jako drugi wyłania się problem jednoznacznego sformułowania zarzutu niekonstytucyjności oraz zakresu kontroli kwestionowanej normy.

Rozpatrzenie skargi konstytucyjnej wymaga prawidłowego oznaczenia konstytucyjnego prawa lub wolności, czego formalną konsekwencją jest obowiązek wskazania, w jaki sposób zostały one naruszone przez zakwestionowane przepisy (zob. np. postanowienia TK z 23 stycznia 2002 r., sygn. Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60 oraz o sygn. SK 29/03).

W świetle argumentów przedstawionych w skardze konstytucyjnej może powstać zaś wątpliwość, czy art. 394¹ § 2 k.p.c. jest niekonstytucyjny przez to, że a) nie gwarantuje możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu „wyższej instancji” o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania do sądu drugiej instancji, czy też dlatego, że b) niedopuszczalność złożenia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawie, w której nie przysługuje skarga kasacyjna, narusza zasadę równości w prawie do sprawiedliwie ukształtowanej procedury zażaleniowej w toku postępowania zainicjowanego skargą o wznowienie postępowania. Rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości istotne jest dla wyznaczenia zakresu kontroli.

3.2. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny odniósł się do zarzutu zamknięcia drogi wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie wydane przez sąd apelacyjny (działający jako sąd pierwszej instancji).

Zdaniem skarżącego, zarzut ten znajduje uzasadnienie w świetle wyroku w sprawie o sygn. P 13/01 (wyrok z 12 czerwca 2002 r., OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42), w której Trybunał uznał przepis regulujący postępowanie odwoławcze od orzeczeń Sądu Antymonopolowego za niezgodny z art. 78 oraz art. 176 i art. 2 Konstytucji przez to, że ustalając katalog rozstrzygnięć zawierających zarówno cechy postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i odwoławczego, uniemożliwia właściwą kontrolę instancyjną, pozbawiając stronę apelacyjnego środka odwoławczego. W stanowisku Sejmu stwierdzono z kolei, że zarzut ten może być rozpatrywany ewentualnie w świetle uzasadnienia wyroku z 27 marca 2007 r. (sygn. SK 3/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32). W orzeczeniu tym Trybunał stwierdził, że sądem pierwszej instancji jest sąd, który rozpoznaje „materialnie” sprawę po raz pierwszy.

Rozpatrywana skarga konstytucyjna dotyczy możliwości wnoszenia zażalenia, które obok apelacji jest jednym z środków odwoławczych. Ich rozpoznawanie zostało powiązane z ustrojem sądów oraz z zasadą instancyjności. Oznacza to, że jeżeli sprawę rozpoznawał sąd rejonowy, drugą instancją jest sąd okręgowy, gdy zaś orzekającym był sąd okręgowy, sądem drugiej instancji jest sąd apelacyjny. Zgodnie z art. 394 k.p.c. zażalenie przysługuje jedynie od rozstrzygnięć sądu pierwszej instancji oraz wskazanych enumeratywnie zarządzeń przewodniczącego. Przepis ten ma charakter podstawowy dla procesu. Zarazem przyjmuje się, że jest to regulacja wyczerpująca, co oznacza, że nie jest dopuszczalne rozszerzanie w drodze analogii katalogu rozstrzygnięć zaskarżalnych zażaleniem (A. Zieliński, *Uwagi ogólne do art. 394*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2008, s. 609).

Art. 394¹ k.p.c. ma charakter wyjątku od opisanej powyżej reguły, gdyż przewiduje sytuację, w której powołanym do rozpoznania zażalenia jest Sąd Najwyższy (B. Bładowski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Kraków 2006, s. 18 i 22). Z wyraźnego brzmienia przepisu wynika, że sąd ten działa jako organ kontrolujący (w ograniczonym zakresie) postanowienia kończące postępowanie w sprawie, które zostały wydane w drugiej instancji. Chodzi tu zatem o postanowienia sądu okręgowego lub apelacyjnego, które działają jako sądy drugiej instancji.

Nie jest trafne rozumowanie skarżącego, że rozpoznający zażalenie Sąd Najwyższy działa w charakterze sądu drugiej instancji (zob. też postanowienie SN z 12 października 2007 r., sygn. akt IV CZ 91/07, Lex nr 485889). Przeciwno temu przemawia zastosowanie językowych i systemowych reguł wykładni zaskarżonego przepisu (por. niżej punkt 5.5.2.1.). Ponadto należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa oraz doktryny, przypadkiem, w którym Sąd Najwyższy orzeka w postępowaniu cywilnym jako sąd drugiej instancji może być sytuacja wynikająca z art. 390 k.p.c. (przejęcie sprawy do rozpoznania).

Z uregulowanych w art. 394 oraz art. 394¹ k.p.c. zasad zaskarżalności postanowień kończących postępowanie w sprawie wynika, że drugi z tych przepisów odnosi się wyłącznie do postanowień sądu drugiej instancji. Podstawa zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji uregulowana została wyczerpująco w art. 394 k.p.c.

Trybunał Konstytucyjny uznaje, że skierowany przeciwko art. 394¹ k.p.c. zarzut niemożności poddania rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego kontroli Sądu Najwyższego (działającemu jako sąd drugiej instancji) jest bezzasadny. O dopuszczalności zażalenia, gdy o wznowieniu orzekał sąd pierwszej instancji decyduje art. 394 § 1 k.p.c., a gdy orzekał sąd drugiej instancji – art. 394¹ § 2 k.p.c. (M. Manowska, *Etapy badania skargi o wznowienie postępowania (wybrane zagadnienia)*, „Przeгляд Sądowy” nr 11-12/2004, s. 56 i n.). Gdyby zatem przyjąć rozumowanie skarżącego o pierwszoinstancyjnym charakterze orzeczenia sądu apelacyjnego w procedurze zainicjowanej skargą o wznowienie postępowania, oparcie zażalenia na art. 394¹ § 2 k.p.c. nie byłoby możliwe. Wówczas ewentualnej właściwej podstawy prawnej dla wniesienia zażalenia należałoby upatrywać w art. 394 k.p.c. (por. J. Jagieła, *Środki zaskarżenia w postępowaniu ze skargi o wznowienie*, „Przeгляд Sądowy” nr 11-12/2000, s. 105).

Oparcie skargi konstytucyjnej na nieznanym potwierdzeniu w regułach językowych, systemowych i systematycznych wykładni rozumieniu mechanizmu zaskarżalności postanowień kończących postępowanie w sprawie o wznowienie postępowania powinno prowadzić do stwierdzenia uchybienia wymogom skargi konstytucyjnej.

3.3. Z analizy skargi konstytucyjnej i pisma ją uzupełniającego wynika, że niezgodność art. 394¹ § 2 k.p.c. z Konstytucją skarżący upatruje w – naruszającym zasadę równości w prawie do sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej – ograniczeniu możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania jedynie do spraw, w których przysługuje skarga kasacyjna.

3.4. Dla merytorycznego rozpoznania sprawy konieczne jest jednak jednoznaczne wskazanie wzorców kontroli. W *petitum* skargi konstytucyjnej jako samodzielne wzorce kontroli zostały wymienione kolejno: art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Z uzasadnienia skargi oraz uzupełniającego ją pisma wynika z kolei, że skarżący powołuje trzy grupy przepisów:

1) art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji i wywodzoną z nich gwarancję dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz prawo do zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji;

2) art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji i wywodzoną z nich gwarancję dostępu do sądu oraz zakaz zamykania drogi sądowej do kontroli wydanego przez sąd apelacyjny postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania;

3) art. 32 ust. 1 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadę równego traktowania przez władzę publiczną w postępowaniu wznowieniowym.

Zakres kontroli rodzi zastrzeżenia w świetle zasad rządzących postępowaniem inicjowanym skargą konstytucyjną oraz okoliczności niniejszej sprawy, co powinno skutkować umorzeniem w istotnym zakresie. Problem dotyczy w szczególności wzorców wymienionych w punktach 1 i 3.

Prokurator Generalny oraz Marszałek Sejmu zgłosili z kolei zastrzeżenia dotyczące adekwatności powołania art. 77 ust. 2 Konstytucji jako wzorca kontroli.

3.5. Zgodnie z art. 66 ustawy o TK Trybunał jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi. Interpretując ten przepis, wielokrotnie wskazywano, że w orzecznictwie konstytucyjnym utrzymała się zasada *falsa demonstratio non nocet*, zgodnie z którą podstawowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie (zob. np wyrok TK z: 29 października 2002 r., sygn. P 19/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 67; 19 marca 2001 r., sygn. K. 32/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 50). Wadliwy porządek przywołanych wzorców kontroli nie uzasadnia automatycznie umorzenia postępowania, jeżeli z argumentacji skarżącego wynika jednoznacznie, że zmierza on w istocie do – zgodnego z zasadami rządzącymi postępowaniem inicjowanym skargą konstytucyjną – zakwestionowania normy, na podstawie której rozstrzygnięto ostatecznie o jego prawa lub wolnościach.

3.6. Odnosząc się do pierwszej grupy wzorców, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że z uwagi na poddany kontroli przepis, zrekonstruowany sposób naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych, charakter postanowienia sądu apelacyjnego o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania oraz ustrojową pozycję sądu apelacyjnego art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji został powołany jako nieadekwatny wzorzec kontroli.

3.6.1. Zastosowanie językowych reguł wykładni prowadzi do wniosku, że ani art. 78 Konstytucji, ani art. 176 ust. 1 Konstytucji nie gwarantują możliwości zaskarżenia orzeczeń sądów drugiej instancji. Korespondująca z zasadą demokratycznego państwa prawa oraz wzmacniająca prawo do sądu treść obu przepisów przewiduje jedynie zaskarżalność rozstrzygnięć zapadłych w pierwszej instancji. W obu wypadkach nie ma podstaw do konstruowania konstytucyjnego prawa podmiotowego do trójinstancyjnego postępowania sądowego (np. wyroki TK z: 19 marca 2001 r., sygn. SK 8/02, OTK ZU nr 3/2001, poz. 50; z 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11; zob. też na przykładzie postępowania kasacyjnego postanowienia TK z: 13 listopada 2001 r., sygn. Ts 117/01, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 90; 23 stycznia 2002 r., sygn. Ts 117/01, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 91).

W odniesieniu do art. 78 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny przyjął, że „chodzi tu o środki prawne, uruchamiające tzw. kontrolę instancyjną (tok instancji), a więc zwyczajne środki prawne (środki odwoławcze) o charakterze w zasadzie dewolutywnym. Przepis ten, literalnie rzecz ujmując, nie odnosi się do nadzwyczajnych środków prawnych, choć obejmuje naturalnie także postępowania, toczone się w wyniku złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności czy wznowienie postępowania” (wyrok z 15 maja 2000 r., sygn. SK 29/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 110). Konstytucyjny standard w tym zakresie wyczerpuje się w możliwości poddania weryfikacji jedynie niekontrolowanego uprzednio rozstrzygnięcia w ramach rozpoczętej już sprawy.

Trybunał przypomina jednak, że z uwagi na kategoryczne brzmienie art. 176 ust. 1 Konstytucji, w odniesieniu do postępowania sądowego stworzenie procedury instancyjnej kontroli jest obowiązkiem niedoznającym ustawowych wyjątków (zob. postanowienia z 21

lipca 2009 r., sygn. SK 61/08, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 120 oraz z 8 czerwca 2009 r., sygn. SK 26/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 92 oraz L. Garlicki, *Uwaga 7 do art. 176*, [w:] *Konstytucja...*, s. 6).

Zasada dwuinstancyjności postępowania była wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. Porządkując dotychczasowe orzecznictwo, Trybunał stwierdza, że systematyka Konstytucji oraz brzmienie art. 176 ust. 1 Konstytucji wskazują, iż odnosi się on do pojęcia „postępowania sądowego” jako całości – złożonego procesu prawnie istotnych czynności sądów, których zadaniem jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (por. L. Garlicki, *Uwaga 9 do art. 176*, [w:] *Konstytucja...*, s. 7-8; P. Grzegorzczak, *Glosa do wyroku TK z dnia 27 marca 2007 r.*, SK 3/05, „Przegląd Sądowy” nr 11-12/2007, s. 195). Obowiązanie zasady dwuinstancyjności powiązane jest zatem zarówno z przedmiotem postępowania, jak i ustrojowym charakterem podmiotu je prowadzącego.

W wcześniejszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmowano, że chodzi tu o sprawy rozpoznawane od początku do końca przez sądy, o ile sprawa od początku podlega kognicji sądownictwa (zob. wyrok z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117). Rozwijając myśl, Trybunał w kolejnych orzeczeniach uznał, że gwarancję dwuinstancyjności postępowania należy powiązać z rozwiązaniem normatywnym umożliwiającym sądom rozstrzygnięcie o konstytucyjnych prawach i wolnościach (zob. wyroki z: 5 lipca 2005 r., sygn. SK 26/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 78; 12 maja 2003 r., sygn. SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38). Wynikająca z art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancja odnosi się do sytuacji, w której sąd sprawuje wymiar sprawiedliwości i nie działa jedynie jako organ ochrony prawnej (postanowienie z 9 stycznia 2006 r., sygn. Ts 207/05, OTK ZU nr 5/B/2006, poz. 225). W najnowszym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji »Sądy i Trybunały« nakazuje przyjąć, że użyte w nim pojęcie »postępowanie sądowe« trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Polega ono na stosowaniu prawa w sprawach indywidualnych, na merytorycznym rozstrzygnięciu konfliktów indywidualnych. W tym sensie »postępowanie sądowe« z art. 176 ust. 1 Konstytucji oznacza postępowanie, w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy” (wyrok z 13 lipca 2009 r., sygn. SK 46/08, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 109).

Podtrzymując wyrażone w sprawie o sygn. SK 46/08 stanowisko, Trybunał stwierdza, że skoro konstytucyjnym obowiązkiem sprawujących wymiar sprawiedliwości sądów (art. 175 ust. 1 Konstytucji) jest sprawiedliwe oraz jawne rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji), to „wzmacniającą” konstytucyjne prawo do sądu zasadę dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji) należy powiązać z pojęciem „sprawy” (zob. też wyrok z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29). W konsekwencji, stanowiący rozwinięcie prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji ustrojowy obowiązek ukształtowania dwuinstancyjnego postępowania sądowego odnosi się do sytuacji, w której a) zachodzi konieczność władczego rozstrzygnięcia w warunkach niezawisłości, b) na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych, c) o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, d) gdy wykluczona jest arbitralność rozstrzygnięcia oraz możliwość rozstrzygnięcia przez drugą stronę (nt. pojęcia sprawy zob. np. wyrok z 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06, OTK ZU nr 4/A/2008).

Trybunał Konstytucyjny przypomina jednak, że o ile „przedmiotem roszczenia z art. 45 ust. 1 jest »rozpatrzenie sprawy«, o tyle zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, a więc pierwszego rozstrzygnięcia w tej sprawie” (cytowany wyrok o sygn. SK 46/08).

Pomimo że zasada dwuinstancyjności odnosi się do postępowania, które ma na celu rozpoznanie konstytucyjnie autonomicznie rozumianej „sprawy”, Trybunał Konstytucyjny

stwierdza, iż ustawodawca może przyznać prawo do zaskarżania orzeczeń, które nie rozstrzygają „sprawy” (w rozumieniu konstytucyjnym), a dotyczą jedynie tzw. kwestii incydentalnych, jak również orzeczeń, które zostały wydane w drugiej instancji lub zapadają w postępowaniu o charakterze nadzwyczajnym. Jednakże zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie konstytucyjnym poglądem, wprowadzenie dodatkowej kontroli wydanego w drugiej instancji orzeczenia wymaga uwzględnienia wszystkich istotnych wymogów konstytucyjnych (zob. np. wyrok z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 i cytowane tam orzecznictwo). W szczególności chodzi tu o standardy rzetelnego procesu (por. wyrok z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44 oraz wyrok z 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89). Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 68/06, „nie jest jednak tak, iżby decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji i stanowiąc przepisy wyznaczające dostęp do trzeciej instancji, ustawodawca mógł działać na zasadzie pełnej dowolności, i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne. W tym zakresie skrępowany jest bowiem innymi przepisami konstytucyjnymi”.

W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny dostrzega, że nie sposób *a priori* wykluczyć istnienia norm konstytucyjnych, które w odniesieniu do konkretnej regulacji będą uzasadniać konstytucyjny wymóg wprowadzenia środka kontroli. Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje pogląd, że „konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wypadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej” (cytowany wyrok w sprawie o sygn. SK 19/08; por. na przykładzie rozstrzygnięcia w sprawie zamiany kary grzywny na karę pozbawienia wolności: cytowany wyrok w sprawie o sygn. SK 26/04).

3.6.2. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, istotne znaczenie ma fakt, że rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona na tle postępowania zainicjowanego skargą o wznowienie postępowania.

Jeżeli skarga o wznowienie postępowania dotyczy jednocześnie orzeczenia sądu pierwszej i drugiej instancji, sądem właściwym do jej rozpoznania jest sąd „wyższej instancji” (art. 405 k.p.c.). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sąd „wyższej instancji” zawsze orzeka jako sąd drugiej instancji niezależnie od tego, że rozpoznaje sprawę po raz pierwszy (zob. np. postanowienie SN z 8 maja 1981 r., sygn. akt I PZ 17/81, Lex nr 8323). W postanowieniu z 22 lipca 1999 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „rozpoznanie (odrzućenie) skargi o wznowienie postępowania przez sąd drugiej instancji nie powoduje możliwości uznania tego rozstrzygnięcia jako pierwszoinstancyjnego w rozumieniu art. 394 § 1 k.p.c., mimo, że sąd ten w przedmiocie wznowienia orzekał jako pierwszy. Sąd jest sądem pierwszej lub drugiej instancji nie w zależności od tego, czy daną kwestię rozpoznaje jako pierwszy lub drugi. Decyduje o tym rozpoznawanie sprawy jako takiej a nie kwestii pobocznej lub środka wniesionego po rozpoznaniu sprawy.” (sygn. akt I PKN 312/99, „Monitor Prawniczy” nr 3/2000, poz. 135). W kolejnych zaś rozstrzygnięciach wskazano, że „okoliczność, iż w niektórych kwestiach formalnych sądem orzekającym po raz pierwszy jest sąd drugiej instancji, nie podważa tego wniosku, ani nie stwarza podstawy do przyjęcia, że na postanowienie sądu drugiej instancji wydane w takich okolicznościach przysługuje zażalenie jako na postanowienie sądu pierwszej instancji” (postanowienie SN z 28 września 1999 r., sygn. akt II CK 98/99; Lex Polonica nr 401992, zob. też K. Flaga-Gieruszyńska, *Uwaga 4 do art. 405, [w:] Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 701).

W piśmiennictwie podnosi się, że zaskarżalność postanowień o odrzuceniu skargi w

postępowaniu wznowieniowym związana jest z właściwością funkcyjną sądu rozpoznającego sprawę określoną w ustawie procesowej, a nie z faktem, że orzeka on o danej kwestii po raz pierwszy (M. Manowska, *Wznowienie postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 228). Orzekający o wznowieniu postępowania sąd „wyższej instancji” nie rozstrzyga sprawy w zastępstwie sądu pierwszej instancji, gdyż działa w ramach zakończonego już postępowania apelacyjnego.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonywa nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię „po raz pierwszy”. Za utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym można uznać pogląd, zgodnie z którym „sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami” (zamiast wielu: cytowany wyrok o sygn. SK 62/03 oraz P 13/01). Instancyjność związana jest z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie jedynie z oceną faktów lub rozstrzygnięciem kwestii incydentalnych (zob. postanowienie TK z 12 września 2007 r., sygn. Ts 168/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 207 oraz T. Zembrzuski, *Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w toku instancji (uwagi na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego)*, „Przegląd Sądowy” nr 9/2007, s. 23). Przeciwnie rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji byłoby traktowane jako orzeczenie pierwszoinstancyjne, od którego powinien przysługiwać środek odwoławczy. Trybunał podtrzymuje i przypomina wcześniej wyrażone stanowisko, że „jeśli sąd odwoławczy, kontrolując orzeczenie sądu niższej instancji i oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, poprawia dostrzeżone błędy, to z istoty rzeczy zawsze wydaje orzeczenie jako sąd drugiej instancji. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się – choćby w ograniczonym zakresie – sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać by musiał jakiś środek zaskarżenia – swoista apelacja od wyroku apelacyjnego” (wyrok z 11 marca 2003 r., sygn. SK 8/02, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie ulega wątpliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie o odrzuceniu skargi o wznowienie zostało wydane przez sąd drugiej instancji, który jest właściwy z uwagi na przyjęty w ustawie procesowej funkcyjny podział czynności między sądami w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie. Podział ten ma charakter *ex definitione* wyłączny i oderwany jest od właściwości rzeczowej oraz właściwości miejscowej sądów (por. T. Misiuk-Jodłowska, [w:] *Postępowanie cywilne*, J. Jodłowski, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, Z. Resich, Warszawa 2000, s. 171-174).

3.6.3. Ponieważ zarówno art. 394¹ k.p.c., jak i – zbliżony w treści jego poprzednik – art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. był już przedmiotem kontroli pod kątem zgodności z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania (zob. cytowane wyroki w sprawach o sygn.: SK 62/03, SK 3/05 i SK 19/08), Trybunał Konstytucyjny uznaje za celowe przypomnienie istotnych dla niniejszej sprawy elementów tych wyroków.

W sprawie o sygn. SK 62/03, orzekając o zgodności art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, Trybunał badał zaskarżony przepis w zakresie, w jakim niedopuszczalność zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji zamyka zarazem drogę do rozpoznania apelacji. Chodziło wówczas o sytuację, w której brak drogi zażaleniowej stanowił ograniczenie zaskarżalności orzeczeń apelacją. Art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji jako wzorce odnosiły się zatem do problematyki ograniczeń w możliwości wniesienia środka odwoławczego. W uzasadnieniu wyroku o sygn. SK 62/03 Trybunał wyraźnie stwierdził: „gdyby bowiem przyjąć, że [w skardze konstytucyjnej] chodzi o brak uprawnienia do złożenia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji, to wtedy art. 78 i

art. 176 Konstytucji nie byłyby adekwatnymi wzorcami. Postanowienie Sądu Okręgowego było w istocie postanowieniem sądu drugiej instancji, chociaż to ten sąd po raz pierwszy odniósł się do braków formalnych pozwu”. Ograniczenie zaskarżenia zażaleniem takiego postanowienia nie mogło podlegać ocenie z perspektywy zasady dwuinstancyjności.

W sprawie o sygn. SK 3/05 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 393¹⁸ § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Za niezgodną z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania Trybunał uznał utrwalone w orzecznictwie sądów powszechnych odczytanie przepisu przesądzające o kwalifikacji jako orzeczeń drugiej instancji postanowień, w których rozstrzygnięto całościowo o kosztach postępowania związanych z postępowaniem we wszystkich instancjach. Trybunał stwierdził wówczas, że „sąd apelacyjny, formalnie sąd drugiej instancji, o kosztach procesu ostatecznie za wszystkie instancje (w tym i o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym) orzekał po raz pierwszy. Takie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – podlegać weryfikacji niezależnie od kontroli samego wyroku w jego warstwie merytorycznej”.

W sprawie o sygn. SK 19/08 Trybunał orzekł, że art. 394¹ § 2 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. W sprawie tej konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania znalazła zastosowanie w kontekście, w jakim niedopuszczalność zażalenia na postanowienie o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych mogła „w swoich skutkach utrudniać wniesienie środka zaskarżenia na orzeczenie merytoryczne, w sytuacji, w której sąd drugiej instancji odmawia zwolnienia strony lub uczestnika postępowania z opłaty od wnoszonego środka zaskarżenia” (cytowany wyrok o sygn. SK 19/08). Zarazem Trybunał zastrzegł, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji w kwestii zwolnienia od kosztów postępowania musiało podlegać dalszej kontroli instancyjnej.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w dotychczasowym orzecznictwie konstytucyjnym kwestia postępowania zażaleniowego od postanowień sądu drugiej instancji rozpatrywana była w związku z zasadą dwuinstancyjności w kontekście, w którym brak możliwości wniesienia zażalenia: a) wpływał na prawo do korzystania ze środka zaskarżenia (sygn. SK 62/03 oraz sygn. SK 19/08), b) związany był z zasadami sprawiedliwości proceduralnej (sygn. SK 19/08) lub c) skutkowało całkowitym wyłączeniem możliwości merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia, które z uwagi na swój charakter powinno podlegać weryfikacji niezależnie od kontroli samego wyroku w jego warstwie merytorycznej (sygn. SK 3/05).

3.6.4. Konkludując powyższe rozważania, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 394¹ § 2 k.p.c. nie może być oceniany w aspekcie prawa do zaskarżenia orzeczeń sądu pierwszej instancji, w okolicznościach takich jak w niniejszej sprawie. Poddany kontroli Trybunału przepis nie pozostaje w związku merytorycznym z wskazanym wzorcem konstytucyjnym.

Po pierwsze, ograniczenia odnośnie do zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania nie wpływają na możliwość wniesienia środków odwoławczych w toku postępowania instancyjnego. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajny i nie może być traktowana jako podobny do apelacji środek zaskarżenia orzeczeń (por. T. Misiuk - Jodołowska, [w:] *Postępowanie cywilne*, J. Jodołowski, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodołowska, Z. Resich, K. Weitz, Warszawa 2007, s. 499; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2006, s. 282). Nie jest zatem zasadne w tym zakresie stosowanie prostej analogii do sprawy o sygn. SK 62/03.

Po drugie, ograniczenia te dotyczą szczególnej sytuacji procesowej, jaką stanowi

wznowienie postępowania, które nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania (por. postanowienia TK z: 29 czerwca 2006 r., sygn. Ts 168/05, OTK ZU nr 1/B/2007, poz. 17; 28 lutego 2006 r., sygn. Ts 218/05, OTK ZU nr 3/B/2006, poz. 125; 18 stycznia 2006 r., sygn. Ts 55/05, OTK ZU nr 1/B/2006, poz. 31). W tym kontekście należy też wskazać, że w odniesieniu do zarzutu pozbawienia możliwości zaskarżenia orzeczeń wydanych po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym w toku rozpoznania skargi o wznowienie postępowania Trybunał Konstytucyjny – powołując się na stanowisko w sprawie o sygn. SK 8/02 (wyrok z 11 marca 2003 r., OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20) – uznał, iż niemożność zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego „nie prowadzi automatycznie do naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości” (postanowienie TK z 21 lipca 2009 r., sygn. Ts 220/07, dotychczas niepubl.).

Po trzecie, aktualne pozostaje stanowisko wyrażone w sprawach o sygn. SK 62/03 oraz o sygn. SK 8/02, w świetle którego sam fakt podejmowania po raz pierwszy jakiegoś rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy nie oznacza, że jest to rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne.

Po czwarte, zaskarżony przepis nie wyłącza całkowicie możliwości merytorycznej kontroli postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, tak jak w wypadku orzeczenia w sprawie o sygn. SK 3/05. Trybunał podkreśla też, że między orzekaniem o kosztach procesu a odrzuceniem skargi o wznowienie postępowania nie zachodzi podobieństwo.

3.6.5. Konkludując, należy uznać, że art. 394¹ § 2 k.p.c. w oznaczonym w sentencji zakresie nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

3.7. Odnosząc się do drugiej grupy wzorców, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 77 ust. 2 Konstytucji został powołany prawidłowo.

Zgodnie w utrwalonym w orzecznictwie konstytucyjnym stanowiskiem, oba przepisy łączy komplementarna więź (zob. np. wyroki z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97; 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; A. Wróbel, *Glosa do trzech wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 1998 r. (sygn. akt K 36/97) – konstytucyjna wyłączność sądu, z dnia 16 marca 1999 r. (sygn. akt SK 19/98) – prawo do sądu, z dnia 8 grudnia 1998 r. (sygn. akt K 41/97) – dwuinstancyjność postępowania sądowego*, „Przegląd Sejmowy” nr 1/2000). Trybunał Konstytucyjny przypomina, że zachodzący między art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji „ściśły związek” polega przede wszystkim na tym, że pierwszy z nich stanowi dopełnienie i gwarancję dla prawa zagwarantowanego w drugim (zob. np. wyroki z: 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31; 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109). Art. 77 ust. 2 Konstytucji pełni rolę środka ochrony i gwarancji przed ingerencją w konstytucyjne prawo podmiotowe do sądu (por. wyrok z 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97). Przepis ten ma zarazem samodzielne znaczenie normatywne i nie stanowi tylko powtórzenia, które wzmacnia treść art. 45 ust. 1 Konstytucji. Odnosi się on do szczególnej sytuacji, jaką jest „zamykanie drogi sądowej” do „dochodzenia naruszonych wolności lub praw”. W tym sensie w art. 77 ust. 2 Konstytucji zagwarantowane zostało konstytucyjne prawo podmiotowe. Chodzi tu jednak o sytuację całkowitego, bezpośredniego lub pośredniego (zob. np. wyrok z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14) pozbawienia możliwości rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu sądowym.

W ocenie Marszałka Sejmu, art. 77 ust. 2 Konstytucji został powołany jako nieadekwatny wzorzec kontroli. Uzasadnienia tego poglądu poszukuje się zaś w sprawie o sygn. SK 33/02 (postanowienie z 28 maja 2003 r., OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 43). Trybunał

Konstytucyjny stwierdził wówczas, że „uznanie prawa do sądu za jedno z fundamentalnych dla demokratycznego państwa prawnego, nie oznacza jednak, że jest to prawo nieograniczone, dające wszystkim podmiotom pełną swobodę angażowania wymiaru sprawiedliwości we wszystkich przypadkach uznawanych przez te podmioty za wymagające interwencji sądu. Przeciwnie, Konstytucja wyraźnie wyznacza gwarantowany poziom ochrony sądowej. Powołane przez skarżącego wzorce kontroli muszą być więc rozpatrywane z uwzględnieniem tych przepisów Konstytucji, które określają zakres prawa do sądu, w szczególności: art. 78 – przyznającego prawo zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, art. 176 ust. 1 – zawierającego gwarancję dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz art. 176 ust. 2 – pozostawiającego ustawodawcy zwykłemu określenie ustroju, właściwości sądów oraz postępowania przed sądami. Konstytucja statuuje więc tylko podstawowe zasady, jakim musi odpowiadać wymiar sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym. Nie ma podstaw, by konstytucyjne prawo do sądu rozszerzać poza granice wyznaczone przez powołane przepisy. W konsekwencji, trzeba się zgodzić z tezą, że Konstytucja nie gwarantuje ani powszechnego prawa do kontroli orzeczenia przez trzecią instancję (kasacja), ani jakiegoś ogólnego prawa do wznawiania postępowania. (...) nawet całkowite pominięcie instytucji wznowienia postępowania nie mogłoby naruszać konstytucyjnego prawa do sądu, ponieważ ani art. 45 ust. 1 ani art. 77 ust. 2 Konstytucji nie zawierają gwarancji możliwości rewidowania prawomocnych orzeczeń w jakichkolwiek sytuacjach” (zob. też postanowienia TK: z 2 kwietnia 2009 r., sygn. Ts 35/08, dotychczas niepubl.; z 13 maja 2009 r., o sygn. Ts 289/07, dotychczas niepubl.).

Podtrzymując powołane powyżej stanowisko, należy zauważyć, że problem konstytucyjny w niniejszej sprawie nie dotyczy dostępu do skargi o wznowienie postępowania. Trybunał Konstytucyjny stwierdza ponadto, że konstytucyjny zakaz zamykania drogi sądowej odnosi się nie tylko do prawa dostępu do sądu. W ocenie Trybunału, z uwagi na „ścisły związek” art. 77 ust. 2 Konstytucji z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz możliwość pośredniego zamknięcia drogi sądowej przez ustawodawcę należy uznać, że art. 77 ust. 2 wiąże się z wszystkimi elementami prawa do sądu (zob. też. A. Wróbel, *Glosa do wyroków...*, s. 209; L. Garlicki, *Uwaga 23 do art. 77 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja...*, s. 26).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, w niniejszej sprawie istnieje zatem związek między art. 77 ust. 2 Konstytucji jako wzorcem kontroli a zaskarżonym przepisem. Brak możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawie, w której nie przysługuje skarga kasacyjna, może być oceniany łącznie z perspektywy zasady sprawiedliwości proceduralnej z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz symetrycznego wówczas zakazu pośredniego zamykania drogi sądowej.

3.8. Odnosząc się do wskazanego w skardze art. 32 ust. 1 Konstytucji, należy przypomnieć, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą nie może on stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa w procedurze zainicjowanej skargą konstytucyjną, a naruszenie zasady równości musi zostać powiązane z konstytucyjnym prawem podmiotowym (por. m.in. postanowienia z: 30 grudnia 2004 r., sygn. Ts 179/04, OTK ZU nr 2/B/2005, poz. 87; 23 stycznia 2002 r., sygn. SK 13/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 9; 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225 oraz wyrok z 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 96/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 40).

Pomimo wskazania w *petitum* skargi art. 32 ust. 1 Konstytucji jako samodzielnego wzorca kontroli, skarżący w istocie wiąże naruszenie zasady równości z prawem do sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej. Zarzut naruszenia zasady równości powiązany został z treścią gwarancji wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Art. 32 ust. 1 Konstytucji stanowi przepis „związkowy” istotny z perspektywy rekonstrukcji normy stanowiącej wzorzec kontroli.

3.9. Konkludując, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wzorcem kontroli w niniejszej sprawie jest art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2, w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

4. Dopuszczalność kontroli przepisu uznanego wcześniej za zgodny z Konstytucją.

4.1. Wydanie orzeczenia merytorycznego musi być jeszcze poprzedzone rozważaniami nad zasadą *ne bis in idem* jako ujemną przesłanką procesową.

Zważywszy, że art. 394¹ § 2 k.p.c. był już przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego (zob. cytowany wyrok w sprawie o sygn. SK 19/08), należy rozstrzygnąć, czy nie zachodzi konieczność umorzenia postępowania ze względu na zbędność wydania orzeczenia (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK; nt. pojęcia „zbędny” zob. np. wyrok z 26 czerwca 2001 r., sygn. U 6/00, OTK ZU nr 5/2001, poz. 122). Zbędnym jest ponowne rozstrzygnięcie o konstytucyjności przepisu z punktu widzenia zarzutów, które były już podnoszone w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania kontroluje, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. postanowienie o sygn. SK 41/02 oraz postanowienia z: 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 145).

4.2. Z uwagi na potrzebę ochrony i stabilizacji stanów powstałych wskutek wydanych orzeczeń zbędnym jest inicjowanie kontroli norm, o których konstytucyjności już rozstrzygnięto (zob. np. wyrok z 26 marca 2002 r., sygn. SK 2/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 15; postanowienie z 3 października 2001 r., sygn. SK 3/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 218). Umorzeniu podlega zatem postępowanie, jeżeli te same normy zostały już wcześniej zakwestionowane na podstawie tych samych zarzutów (zob. np. postanowienie z 30 marca 2009 r., sygn. SK 38/07, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 43; postanowienie z 3 marca 2009 r., sygn. K 34/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 30). Celowe jest jednak przypomnienie reguł stosowania omawianej zasady w dotychczasowym orzecznictwie.

Po pierwsze, wydanie orzeczenia o zgodności z Konstytucją określonej normy kwestionowanej następnie z perspektywy tych samych zarzutów nie uzasadnia automatycznego umorzenia postępowania (zob. np. wyrok z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103). Trybunał Konstytucyjny dokonuje każdorazowo oceny celowości prowadzenia postępowania i orzekania w kwestii już rozstrzygniętej (zob. np. postanowienie z 1 kwietnia 2009 r., sygn. SK 42/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 57; postanowienie z 16 grudnia 2008 r., sygn. P 4/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 191).

Po drugie, nie bez znaczenia jest fakt, że o kwestionowanej uprzednio normie orzeczono w trybie skargi konstytucyjnej lub pytania prawnego. Oba instrumenty stanowią instrument kontroli konkretnej, a dokonywana przez Trybunał Konstytucyjny analiza związana jest z jednostkową sprawą. Związek ten determinuje poddany kontroli zakres normy. Tym samym nie można wykluczyć możliwości orzekania merytorycznego, jeżeli inicjator kolejnej kontroli konkretnej podnosi nowe niepowołane wcześniej argumenty i okoliczności, które wyznaczają nowy zakres danej normy (zob. wyrok z 23 maja 2005 r., sygn. SK 44/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 52 oraz postanowienie z 9 stycznia 2007 r., poz. 4).

Po trzecie, zasada *ne bis in idem* znajduje zastosowanie nie tylko do samej sentencji, lecz także może odnosić się do ustaleń, jakie poczynił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku (postanowienie z 11 lutego 2009 r., sygn. P 39/07, OTK ZU nr

2/A/2009, poz. 12). Pomimo że uzasadnienie nie posiada mocy powszechnie obowiązującej, niektóre jego fragmenty mogą być nierozzerwalnie powiązane z kształtem oraz treścią sentencji i w tym sensie stanowić jej uzupełnienie. Z uwagi na doniosłość znaczenia zasady *ne bis in idem* dla ochrony stabilności porządku prawnego celowe jest zastosowanie jej do tego rodzaju fragmentów uzasadnień wyroków Trybunału.

Po czwarte, poddanie kontroli przepisu o treści tożsamej lub zbliżonej z analizowanym wcześniej przez Trybunał Konstytucyjny przepisem, który utracił moc obowiązującą, nie stoi na przeszkodzie ponownemu rozpoznaniu zagadnienia (cytowany wyrok w sprawie o sygn. SK 19/08).

4.3. Trybunał Konstytucyjny, dokonując oceny celowości prowadzenia dalszego postępowania, stwierdza, że w niniejszej sprawie nie zachodzi przesłanka umorzenia postępowania z uwagi na zasadę *ne bis in idem*. Skarżący kwestionuje art. 394¹ § 2 k.p.c. w innym zakresie, powołując inne i niepodnoszone wcześniej argumenty oraz okoliczności, niż w sprawie o sygn. SK 19/08. Wyroki o sygn. SK 62/03 oraz o sygn. SK 3/05 zapadły zaś w odniesieniu do innej – pomimo podobieństwa treści – regulacji normatywnej.

IV

5. Zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2, w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

5.1. Problem konstytucyjny w niniejszej sprawie sprowadza się do pytania o zgodność z zasadą równości w prawie do sprawiedliwie ukształtowanej procedury przepisu, który z katalogu zaskarżalnych zażaleń postanowień sądu drugiej instancji wyłącza postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna. Konstytucyjna wątpliwość dotyczy sytuacji, gdy na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, które wydał sąd drugiej instancji, zażalenie przysługuje jedynie w sprawach, w których przysługiwałaby skarga kasacyjna, podczas gdy takie ograniczenie nie obowiązuje w odniesieniu do postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, które wydał sąd pierwszej instancji. Zarówno skarżący, jak i Marszałek Sejmu wskazują, że zróżnicowanie to narusza zasadę równości w prawie do sprawiedliwie ukształtowanej procedury zażaleniowej w wypadku odrzucenia skargi o wznowienie postępowania.

Celowe jest zatem przypomnienie dotychczasowych rozważań Trybunału Konstytucyjnego o konstytucyjnych aspektach wznowienia postępowania cywilnego.

5.2. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się na różnicę między postępowaniem zmierzającym do wzruszenia orzeczenia wydanego na podstawie przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją a postępowaniem zmierzającym do rozpoznania sprawy w granicach, jakie określa ustawowa podstawa wznowienia. W pierwszym wypadku chodzi o konstytucyjne prawo podmiotowe do uzyskania nowego orzeczenia opartego na stanie prawnym powstałym w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 4 Konstytucji). W pozostałych wypadkach skarga o wznowienie postępowania stanowi ustawowo uregulowane narzędzie wzruszania prawomocnych orzeczeń, które nie jest instytucją o randze konstytucyjnej (zob. np. wyroki z: 27 października 2004 r., sygn. SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96; 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29). Jak wyjaśnił Trybunał, „wznowienie postępowania, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji jest pojęciem autonomicznym, konstytucyjnym, nie mającym tak technicznego charakteru (z uwagi na brak regulacji przesłanek na szczeblu konstytucyjnym) jak pojęcie

„wznowienia”, jakim posługują się poszczególne procedury regulowane ustawami zwykłymi i dotyczy *en bloc* postępowania sanacyjnego” (postanowienie z 2 marca 2004 r., sygn. S 1/04, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 24). W konsekwencji, o ile ustawa nie może wyłączyć szansy na wznowienie postępowania w sytuacji określonej w art. 190 ust. 4 Konstytucji, o tyle w innym wypadku wznowienia postępowania ustawodawca zachowuje margines swobody legislacyjnej. Wznowienie postępowania regulowane w poszczególnych procedurach różni się, co do zakresu możliwości wzruszenia prawomocnego i ostatecznego rozstrzygnięcia. Jest to pojęcie kształtowane przez ustawodawstwo, na użytek konkretnej ustawy.

W odniesieniu do wznowienia jako instytucji k.p.c. należy wskazać, że może być ono „uzasadniane enumeratywnie wskazanymi przyczynami nieważności postępowania (art. 401 k.p.c.) oraz wskazanymi także enumeratywnie w art. 403 k.p.c. przyczynami restytucyjnymi. W konsekwencji tych przesłanek, których istnienie decyduje o ocenie, że postępowanie prowadzone nieprawidłowo z punktu widzenia zasad prawa lub pominięcia znaczących istniejących faktów, następuje powtórne przeprowadzenie postępowania i wydanie wyroku” (wyrok z 2 marca 2004 r., sygn. SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16). Instytucja wznowienia ma na celu umożliwienie, w uzasadnionych wypadkach, rozstrzygnięcie sprawy, która została zakończona orzeczeniem stwarzającym stan prawny powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*). Konsekwencją procesową tego stanu jest niemożność skutecznego wszczęcia postępowania w tym samym przedmiocie i między tymi samymi stronami (wyrok TK z 20 maja 2003 r., sygn. SK 10/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 41).

Skarga o wznowienie postępowania jest wyjątkiem od zasady prawomocności orzeczeń. W piśmiennictwie wskazuje się, że „poszanowanie stosunków prawnych, ukształtowanych prawomocnie na podstawie obowiązującego w dacie ich rozstrzygnięcia stanu prawnego, jest wyrazem zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, ma więc swoje aksjologiczne uzasadnienie. W stosunku do tych zasad wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego jest wyjątkiem, którego podstawą muszą być szczególnie ważne względy, w sposób konkretny zdefiniowane w poszczególnych procedurach i uruchamiane przy zachowaniu szczególnego reżymu” (Z. Czeszejko-Sochacki, *Wznowienie postępowania jako skutek pośredni orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” nr 2/2000, s 14).

Z tej też perspektywy wznowienie postępowania jest konsekwencją założenia, że powaga rzeczy osądzonej powinna chronić przede wszystkim te orzeczenia, które odpowiadają wymogom praworządności (por. wyrok z 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31).

Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie stwierdza, że uregulowane w ustawie procesowej wznowienie postępowania (w zakresie, w jakim nie stanowi operacjonalizacji art. 190 ust. 4 Konstytucji) ma charakter techniczny w tym sensie, że jest to nadzwyczajny instrument umożliwiający ponowne rozpoznanie zakończonej już sprawy w sytuacji, gdy nie ma już innej możliwości realizacji prawa do jej rozpatrzenia. Wznowienie oparte na ustawowych przesłankach (wznowienie *sensu stricto*) nie jest objęte wszystkimi gwarancjami art. 45 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji (postanowienie TK z 7 sierpnia 2009 r., sygn. S 5/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 121). Ograniczenie możliwości wznowienia postępowania nie narusza *per se* prawa do sądu (cytowane postanowienie o sygn. SK 33/02). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że chodzi tu o analogiczną sytuację, jak w wypadku braku powszechnego prawa strony do wnoszenia kasacji (por. cytowany wyrok o sygn. SK 32/01). Wprowadzając procedurę wznowieniową, ustawodawca może suwerennie kształtować przesłanki jej uruchomienia, zakres podmiotów uprawnionych oraz kategorię spraw, jakie obejmuje.

W wyroku z 21 lipca 2009 r. (sygn. K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113) Trybunał Konstytucyjny, oceniając przepisy prawa wyborczego przewidujące szczególny tryb ochrony

dóbr osobistych kandydatów w toku kampanii wyborczej w zakresie, w jakim nie jest możliwe wznowienie postępowania, stwierdził ich niezgodność z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu wskazano, że „bardzo ważnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest także wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, aby istniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem i opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której już po wydaniu orzeczenia pojawią się nowe dowody, z których wynika, że prawomocne orzeczenie nie odpowiada rzeczywistości. Ustawodawca musi zatem starannie wyważyć zasadę stabilności orzeczeń sądowych oraz konieczność zapewnienia środków prawnych umożliwiających wzruszenie takich orzeczeń w sytuacji, gdy są one dotknięte poważnymi wadami. (...) wymóg ukształtowania procedury sądowej zgodnie ze standardami sprawiedliwości proceduralnej obejmuje nakaz ustanowienia rozwiązań, które zapewnią jednostce adekwatną ochronę przed prawomocnymi orzeczeniami, obciążonymi szczególnie poważnymi wadami i naruszającymi wartości konstytucyjne”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego orzekającego w obecnym składzie, Konstytucja nie poręcza ogólnego prawa podmiotowego do wznowienia postępowania cywilnego jako komponentu prawa do sądu.

W procedurze cywilnej po ponownym rozpoznaniu sąd: oddala skargę o wznowienie albo uwzględnia ją. Stosownie do okoliczności zaskarżone orzeczenie może zostać zmienione albo uchylone wraz – jeżeli zachodzi taka potrzeba – z odrzuceniem pozwu lub umorzeniem postępowania. Wznowienie postępowania w „sprawie” to powtórna konieczność władczego rozstrzygnięcia w warunkach niezawisłości, na podstawie podobnych norm prawnych wynikających z podobnego stosunku prawnego, o podobnych prawach i wolnościach tego samego podmiotu w sytuacji, w której podobnie jak przed ujawnieniem przyczyn wznowienia wykluczona jest arbitralność.

Problematyka wznowienia postępowania wykracza poza autonomiczne i konstytucyjnie rozumiane pojęcie „sprawy” (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz gwarancję dwuinstancyjnego charakteru postępowania sądowego (art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji). Spełnienie ustawowych przesłanek wznowienia postępowania cywilnego oznacza, że sąd rozpoznaje sprawę w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Nie chodzi tu zatem o otwarcie nowej „drogi sądowej” dochodzenia naruszonych praw i wolności, ale o „powrót” do rozstrzygniętej już „sprawy”. Ustawodawca kształtujący zasady tego postępowania zachowuje margines swobody legislacyjnej.

Powyższe nie oznacza, że działający w ramach swobody legislacyjnej ustawodawca zwolniony jest z przestrzegania standardu wyznaczonego przez *acquis constitutionnel*. W szczególności istotne jest przestrzeganie prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej oraz zasad poprawnej legislacji w wypadku stworzenia postępowania sądowego, które wykracza poza minimum konstytucyjne. W świetle dotychczasowego orzecznictwa konstytucyjnego zasady te znajdują zastosowanie do postępowania przed Sądem Najwyższym (zob. na przykładzie rozpoznania kasacji – wyrok z 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89 oraz na przykładzie „przedsądu kasacyjnego” – wyrok o sygn. SK 26/02) oraz do postępowania zainicjowanego skargą o wznowienie postępowania (zob. na przykładzie wznowienia postępowania w związku z szczególnym trybem rozpoznawania skarg na rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji w materiałach wyborczych w toku kampanii przed wyborami samorządowymi – cytowany wyrok o sygn. SK 32/01 i por. cytowany wyrok w sprawie o sygn. K 7/09).

Decydując się na wprowadzenie dodatkowej procedury (wykraczającej poza minimalny standard konstytucyjny), ustawodawca musi liczyć się z tym, że procedura taka – choć nieobligatoryjna z perspektywy konstytucyjnej – może stać się przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego (por. np. cytowany wyrok o sygn. SK 32/03).

W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny przypomina, że zgodnie z utrwalonym poglądem zasady sprawiedliwości proceduralnej są „wartością samą w sobie”. Wynikają nie tylko z art. 45 ust. 1 Konstytucji, lecz także z art. 2 Konstytucji i dotyczą wszystkich etapów postępowania sądowego (zob. np. wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; 2 października 2006 r., sygn. SK 34/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118). W orzeczeniu o sygn. SK 68/06 Trybunał przyjął: „Gwarancje proceduralne wyrażone w art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji odnoszą się do postępowań nadzwyczajnych, takich jak postępowanie kasacyjne oraz postępowanie w sprawie wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania. Prawo do sprawiedliwej procedury sądowej, także w postępowaniu kasacyjnym, jest elementem prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 i w art. 77 ust. 2 Konstytucji. Prawo podmiotowe do sprawiedliwej procedury nie może być natomiast wywodzone wyłącznie z treści art. 2 Konstytucji, bo zasada demokratycznego państwa prawnego nie może być samoistnym wzorcem kontroli konstytucyjnej w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną”.

Sprawiedliwość proceduralna nie może być jednak oceniana w kategoriach abstrakcyjnych, niezależnie od kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania, konfiguracji podmiotowych, znaczenia poszczególnych kategorii praw dla ochrony interesów jednostki (wyrok z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72).

5.3. Wśród najistotniejszych wymogów rzetelnej i sprawiedliwie ukształtowanej procedury należy wskazać: a) nakaz wysłuchania stron, b) konieczność ujawnienia w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a tym samym unikanie dowolności czy wręcz arbitralności sądu, c) zapewnienie jego przewidywalności uczestnikom postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddane.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, w niniejszej sprawie zarzut niekonstytucyjności dotyczy naruszenia wymogu wysłuchania, którego istotnym elementem jest umożliwienie stronom postępowania przedstawienia swoich racji i obrony swych interesów – również przez odpowiednie środki zaskarżenia (por. cytowany wyrok o sygn. K 7/09).

Skarżący podnosi zarzut nierównego traktowania podmiotów inicjujących wznowienie postępowania w zakresie zasad wnoszenia zażalenia na postanowienie kończące postępowanie w sprawie, które zostało wydane w postępowaniu o wznowienie. W świetle argumentów zawartych w skardze konstytucyjnej, które następnie podzielił Marszałek Sejmu, nierówne traktowanie związane jest z niesprawiedliwym ograniczeniem zażalenia jedynie do spraw, w których przysługuje skarga kasacyjna.

W pierwszej kolejności celowe jest zatem krótkie przypomnienie pojęcia równości, które zostało wypracowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (zob. np. wyroki z: 6 maja 1998 r., sygn. K 37/97, OTK ZU nr 3/1998, poz. 33; 21 września 1999 r., sygn. K 6/98, OTK ZU nr 6/1999, poz. 117; 18 grudnia 2000, sygn. K 10/00, OTK ZU nr 8/2000 r., poz. 298, 21 maja 2002, sygn. K 30/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 32; 1 grudnia 2008 r., sygn. P 54/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 171; 7 kwietnia 2009 r., sygn. P 7/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 46; 25 maja 2009, sygn. SK 54/08, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 69).

Zasada równości polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujące się daną cechą istotną (cechą relewantną) mają być traktowani równo, co oznacza zarówno zakaz dyskryminowania, jak i faworyzowania takich osób (zob. np. orzeczenie z 9 marca 1988 r., sygn. U 7/87, OTK w latach 1986-1995, tom I, poz. 1). Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że „najpierw należy ustalić, czy istnieje wspólna cecha relewantna pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a więc czy zachodzi „podobieństwo” tych sytuacji, stanowiące przesłankę zastosowania zasady równości. Dopiero

stwierdzenie, że sytuacje „podobne” zostały przez prawo potraktowane odmiennie, wskazuje na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmienność potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić wypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Argumenty uzasadniające odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą: 1) uwzględniać zasadę relewancji, czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści; wprowadzane różnicowania muszą być racjonalnie uzasadnione; 2) uwzględniać zasadę proporcjonalności, czyli waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; 3) pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmiennie potraktowanie podmiotów podobnych” (cytowany wyrok o sygn. SK 34/07).

5.4. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, zarówno jeśli chodzi o ich cechy wspólne, jak i cechy różniące (wyrok z 21 października 2008 r., sygn. SK 51/04, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 140 i powołane tam orzecznictwo).

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że chodzi tu o podobieństwo między sytuacją prawną: a) podmiotu wnoszącego zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania z powodu nieważności, gdy zaskarżono nią orzeczenie sądu pierwszej instancji a sytuacją prawną b) podmiotu wnoszącego zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania z powodu nieważności, gdy zaskarżono orzeczenie sądów różnej instancji lub sądu drugiej instancji. W obu wypadkach wnoszący skargę o wznowienie postępowania są podmiotami postępowania cywilnego, które mogą powołać się na podobne przesłanki wznowienia (art. 401 k.p.c.) w celu osiągnięcia podobnego rezultatu, jakim jest wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu cywilnego (art. 399 § 1 k.p.c.). Ponadto, w obu wypadkach do skargi o wznowienie postępowania znajdują zastosowanie: a) art. 407 k.p.c. – przewidujący trzymiesięczny termin na wniesienie skargi od momentu powzięcia wiadomości o przyczynie uzasadniającej wznowienie, b) art. 408 k.p.c. – stanowiący, że co do zasady po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, c) art. 409 k.p.c. – ustanawiający wymogi formalne skargi o wznowienie oraz d) art. 410 k.p.c. – przewidujący konsekwencje uchybienia wymogom skargi.

W świetle powyższego Trybunał Konstytucyjny uznaje, że porównywane podmioty charakteryzuje cecha relewanta. Są one podmiotami postępowania wznowieniowego legitymującymi się orzeczeniem o odrzuceniu skargi o wznowienie. Oznaczałoby to, że co do zasady nie należy traktować ich odmiennie.

Ustawodawca zróżnicował jednak sytuację prawną tych podmiotów w ten sposób, że przewidział inny model zaskarżenia zażaleniem postanowienia o odrzuceniu skargi w zależności od tego, czy została ona wniesiona w związku z orzeczeniem zapadłym w pierwszej instancji, czy też podniesiono w niej nieważność postępowania w drugiej lub jednocześnie pierwszej i drugiej instancji. W pierwszym wypadku do zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania zastosowanie znajdzie art. 394 k.p.c. Natomiast w wypadku, gdy skargę o wznowienie postępowania odrzuci sąd drugiej instancji, jego postanowienie będzie zaskarżalne jedynie na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c. O ile w świetle art. 394 k.p.c. wniesienie zażalenia na postanowienie kończące postępowanie w sprawie nie zostało uzależnione od spełnienia dodatkowych przesłanek, o tyle zgodnie z art. 394¹ § 2 k.p.c. zażalenie przysługuje jedynie w sprawach, w których przysługuje skarga

kasacyjna.

5.5. Różne traktowanie nie musi oznaczać automatycznie naruszenia zasady równości. Możliwe jest wszakże zróżnicowanie pod warunkiem, że a) nie nosi ono cech arbitralności i pozostaje w racjonalnym związku z celem regulacji, b) odpowiada zasadzie proporcjonalności, c) służy ochronie oznaczonych wartości konstytucyjnych.

5.5.1. Odnosząc się do pierwszego kryterium dopuszczalności zróżnicowania, należy przypomnieć, że zgodnie z poczynionymi na wstępie ustaleniami w niniejszej sprawie problem dotyczy mechanizmu kontroli orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. pkt 3.6.3.). Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje stanowisko wyrażone na tle kontroli konstytucyjności regulacji analogicznej do zaskarżonego przepisu, że „ograniczenie prawa do zaskarżenia postanowień sądu drugiej instancji nie może być oceniane (...) z punktu widzenia art. 78 ani art. 176 Konstytucji (...) które odnoszą się do zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. (...) zdaniem Trybunału, konstrukcja art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. mieści się w ramach swobody ustawodawcy w przyjmowaniu określonych rozwiązań proceduralnych” (cytowany wyrok o sygn. SK 62/03). Istotny jest również fakt, że omawiane zróżnicowanie zachodzi w szczególnej sytuacji procesowej, jaką jest wznowienie postępowania.

5.5.1.1. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, niezależnie od sporów w nauce prawa o charakter skargi o wznowienie, z perspektywy konstytucyjnej jest to szczególnie środek, który można zaliczyć do instrumentów reparacyjnych. Umożliwia on ponowne rozpoznanie zakończonej już sprawy oraz zmierza do przywrócenia stanu zgodnego z dyrektywą praworządności i sprawiedliwości. Środek ten przysługuje jedynie w wyjątkowych wypadkach, które zostały uznane przez ustawodawcę za naruszające zasady praworządności i sprawiedliwości w stopniu wystarczającym do przełamania zasady prawomocności orzeczeń sądowych. Funkcją skargi o wznowienie postępowania jest nie tyle sama zmiana bądź uchylene zaskarżonego wyroku, ile przede wszystkim wydanie orzeczenia odpowiadającego standardowi sprawiedliwości i rzetelności, które zapewni należyłą ochronę roszczeń skarżącego (M. Manowska, *Wznowienie...*, s. 263).

Na szczególny charakter postępowania wznowieniowego oraz właściwości sądu w tym postępowaniu zwraca się również uwagę w judykaturze (por. postanowienia SN z: 28 marca 2007 r., sygn. akt II CZ 16/07, Lex nr 315349; 2 lipca 2002 r., sygn. akt I PZ 47/02; OSNP nr 9/2004, poz. 159; 22 lipca 1999 r., sygn. akt I PKN 312/99, „Monitor Prawniczy” nr 3/2000, s. 135 oraz wyrok SN z 7 grudnia 2005 r., sygn. akt V CK 421/05, Lex nr 424349). Nie wdając się bliżej w omawianie problematyki charakteru prawnego skargi o wznowienie postępowania, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że „postępowanie ze skargi o wznowienie postępowania nie jest nowym postępowaniem, posiadającym odrębny od uprzedniego, własny przedmiot. Postępowanie to, ze względu na ściśle podmiotowe i przedmiotowe powiązanie z postępowaniem prawomocnie zakończonym, należy traktować jako kontynuację dotychczasowego postępowania na zasadach podstaw skargi określonych w art. 399 i następnym k.p.c. Zasady te doprowadzają do rozpoznania przez sąd istoty tego samego sporu po stwierdzeniu dopuszczalności wznowienia (por. art. 412 k.p.c.)” (postanowienie SN z 26 stycznia 2000 r., sygn. akt III CZ 173/99, OSNC nr 7-8/2000, poz. 144).

5.5.1.2. Analizując związek między szczególnym charakterem skargi, właściwością sądów w postępowaniu wznowieniowym a zasadami zaskarżalności orzeczeń, Sąd Najwyższy stwierdził: „Kontrowersje wynikają przede wszystkim ze stwierdzenia, iż zgodnie z art. 406 k.p.c. do postępowania ze skargi o wznowienie postępowania stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jednakże nie oznacza to, że sąd rozpoznający skargę o wznowienie postępowania należy uznać za sąd pierwszej instancji, gdy postępowanie dotyczy skargi o wznowienie postępowania od wyroku sądu drugiej instancji i skargę tę zgodnie z art. 405 k.p.c. rozpoznaje sąd, który wydał taki wyrok. Wręcz odwrotnie,

z art. 406 k.p.c. wynika, że przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji stosuje się tylko odpowiednio i to o ile dalsze przepisy dotyczące skargi o wznowienie nie stanowią inaczej. Skarga o wznowienie postępowania stanowi bowiem niewątpliwie środek zaskarżenia, co jednoznacznie wynika z art. 405, 409, 412 § 2 i 414 k.p.c., w których jest mowa o zaskarżonym wyroku. Nadto rozpoznanie skargi następuje w granicach jej podstaw (art. 412 § 1 k.p.c.), a sposoby rozstrzygnięcia (art. 412 § 2 i 3 k.p.c.) są charakterystyczne dla rozpoznania środka zaskarżenia. Oznacza to, że postępowanie wywołane wniesieniem skargi o wznowienie postępowania stanowi dalszy ciąg postępowania zapoczątkowanego wytoczeniem powództwa (por. orzeczenie z dnia 12 kwietnia 1937 r., C.III. 3278/36, Zb. Urz. 1938 r. poz. 252; orzeczenie z dnia 8 listopada 1935 r., C.II. 1284/35, Zb. Urz. 1936 r. poz. 208; postanowienie z dnia 2 grudnia 1965 r., II CZ 100/65, OSNCP 1966 nr 5, poz. 87; postanowienie z dnia 8 maja 1981 r., I PZ 17/81, nie publikowane). Ewentualne wznowienie postępowania prowadzi do ponownego rozpoznania sprawy począwszy od tego momentu, od którego postępowanie dotknięte było wadą, stanowiącą podstawę wznowienia postępowania. Jeżeli więc skargą o wznowienie zasadnie zaskarżono wyrok sądu drugiej instancji, to wznowienie postępowania oznacza niejako powrót do tej fazy postępowania (rozpoznania apelacji). Jeżeli skargę o wznowienie postępowania rozpoznaje zgodnie z art. 405 k.p.c. sąd wyższej instancji, to działa on jako sąd drugiej instancji, także w fazie oceny dopuszczalności skargi. Nie można bowiem przyjąć, aby co do dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania orzekał on jako sąd pierwszej instancji, a po wznowieniu (połączeniu badania dopuszczalności wznowienia z rozpoznaniem sprawy – art. 411 k.p.c.) jako sąd drugiej instancji” (postanowienie SN z 13 sierpnia 2002 r., sygn. akt I PZ 62/02, OSNP 11/2004, poz. 195; zob. też postanowienie SN z 2 lipca 2002 r., sygn. akt I PZ 47/02, OSNP nr 9/2004, poz. 159).

Pogląd ten został podtrzymany w kolejnych orzeczeniach, w których wyjaśniono, że „przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie (właściwy w razie oparcia skargi o wznowienie na podstawie nieważności postępowania – art. 401 k.p.c.), należy rozumieć sąd orzekający w instancji, w której postępowanie było dotknięte nieważnością (jeżeli nieważność odnosi się do postępowania tylko w jednej instancji), jeżeli nieważnością było dotknięte postępowanie w więcej niż jednej instancji, właściwy jest sąd wyższej instancji. (...) Dla przyjęcia właściwości jednego z sądów orzekających w sprawie, której dotyczy skarga o wznowienie postępowania, konieczne jest przede wszystkim ustalenie, z jakich okoliczności powód wyprowadza twierdzenie o nieważności postępowania” (postanowienie SN z 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt I PO 1/06, OSNP nr 9-10/2007, poz. 134). Za utrwalone zarówno w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego można uznać stanowisko, w świetle którego „właściwość sądu do wznowienia postępowania ma charakter właściwości wyłącznej w tym znaczeniu, że zawsze należy ustalać ją według przepisów o wznowieniu postępowania, a nie według innych przepisów o właściwości sądu w postępowaniu cywilnym” (uchwała SN z 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt III CZP 137/06, OSNC nr 9/2007, poz. 125).

5.5.1.3. Z powyższego wynika, że zróżnicowanie w zakresie zasad zaskarżenia zażaleniem postanowień kończących postępowanie o wznowienie pozbawione jest cech arbitralności, gdyż stanowi konsekwencję wyłącznej właściwości sądu uprawnionego do wznowienia postępowania (art. 405 k.p.c.). Właściwość ta z kolei związana jest bezpośrednio z wskazywanymi przez skarżących podstawami wznowienia. Skoro zaś celem skargi jest ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia (art. 412 § 2 k.p.c.) przez ponowne rozstrzygnięcie zakończonej sprawy w granicach zakreślonych podstawami wznowienia (art. 412 § 1 k.p.c.), to skarga o wznowienie stanowi szczególny środek umożliwiający w pierwszej kolejności „uzdrowienie” postępowania od momentu, w którym wystąpiła przyczyna uzasadniająca wznowienie. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie obowiązujących regulacji uzależnienie drogi zażaleniowej w postępowaniu zainicjowanym

skargą o wznowienie od etapu, na którym doszło do wznowienia, jest bezpośrednio powiązane z szczególnym charakterem postępowania wznowieniowego. Art. 394¹ § 2 k.p.c. w zakresie oznaczonym w sentencji pozostaje w racjonalnym związku z przyjętym przez ustawodawcę mechanizmem wznowienia postępowania.

Dokonawszy powyższych ustaleń, obecny skład Trybunału Konstytucyjnego nie rozstrzyga o tym, czy obowiązujący model wznowienia postępowania cywilnego jest jedynym możliwym lub choćby optymalnym, czy najbardziej efektywnym na gruncie obowiązującej Konstytucji. Jak bowiem zostało to wyjaśnione wcześniej, ustawodawcy przysługuje w tym zakresie margines swobody legislacyjnej, a postępowanie o wznowienie jako całość normatywna jest poza zakresem kontroli w niniejszej sprawie.

5.5.2. Odnosząc się do drugiego kryterium dopuszczalności zróżnicowania, konieczne jest ustalenie, czy zaskarżony przepis jest regulacją proporcjonalną. Innymi słowy należy rozważyć, czy ograniczenie możliwości rozpoznania zażalenia przez Sąd Najwyższy w oznaczonym w sentencji zakresie jest niezbędne oraz nie stanowi nadmiernego obciążenia z uwagi na normy, z którymi może pozostawać w kolizji.

5.5.2.1. Zaskarżanie postanowień sądu drugiej instancji odrzucających skargę o wznowienie postępowania zyskało podstawę prawną w 2000 r., kiedy to ustawodawca nadał nowe brzmienie art. 393¹⁸ k.p.c. i umożliwił wniesienie zażalenia na postanowienia kończące postępowanie w sprawie, które zostały wydane przez sąd drugiej instancji w sprawach, w których przysługuje kasacja (zob. art. 1 pkt 34 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. Nr 48, poz. 554). Wcześniej przepisy k.p.c. przewidywały możliwość składania zażalenia na postanowienia sądu drugiej instancji, w wyjątkowej sytuacji, w której Sąd Najwyższy rozpoznawał zażalenie na postanowienie odrzucające kasację.

Art. 393¹⁸ k.p.c. został w 2005 r. zastąpiony przez art. 394¹ k.p.c., którego wprowadzenie – w toku debaty legislacyjnej – uzasadniano potrzebą zachowania poprawnej systematyki k.p.c. (druk sejmowy z 15 marca 2004 r., IV kadencja). W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że regulujący postępowanie zażaleniowe przed Sądem Najwyższym art. 393¹⁸ k.p.c. był „wadliwie umiejscowiony” – w rozdziale o kasacji. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, uzasadniona racjonalnie nowa lokalizacja art. 394¹ k.p.c. wśród przepisów o zażaleniu ani nie oznacza, że wprowadza on „modelowe” postępowanie zażaleniowe, w którym Sąd Najwyższy pełni rolę sądu drugiej instancji (zob. pkt 3.2. oraz 3.6.2.), ani nie stoi na przeszkodzie przedmiotowemu ograniczeniu dopuszczalności zażalenia do Sądu Najwyższego.

Ukształtowany w ten sposób mechanizm należy rozważyć w świetle poglądu przyjętego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zgodnie, z którym „konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia pozostawionych przez prawodawcę do dyspozycji strony, uwzględniać musi całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu” (wyrok z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158).

Bezsporne jest, że zażalenie wnoszone na podstawie art. 394¹ k.p.c. jest środkiem odwoławczym (art. 363 § 1 k.p.c.). Jednakże w przeciwieństwie do art. 394 k.p.c., który umożliwia zainicjowanie postępowania przed sądem drugiej instancji, sens art. 394¹ k.p.c. wyraża się w zapewnieniu dostępu do Sądu Najwyższego w sytuacjach, w których stronom lub uczestnikom postępowania nie przysługuje (na zasadach ogólnych) środek odwoławczy

od procesowych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie.

Z zastosowania językowych i systemowych reguł wykładni wynika, że postępowanie zażaleniowe uregulowane w zaskarżonym przepisie ma charakter szczególny.

Po pierwsze, w art. 394¹ k.p.c. mowa jest o postanowieniach sądu drugiej instancji, które są co do zasady niezaskarżalne z racji przysługującej im prawomocności. W doktrynie wskazuje się, że oparte na art. 394¹ k.p.c. zażalenie jest środkiem procesowym pozbawionym cechy suspensywności, która charakteryzuje zwykłe środki odwoławcze – przysługujące od orzeczeń sądu pierwszej instancji, przez to, że nie wstrzymuje prawomocności zaskarżonego postanowienia (B. Bładowski, *Zażalenie...*, s. 151).

Po drugie, w świetle art. 394¹ § 1 k.p.c. zażalenie przysługuje na postanowienia sądu drugiej instancji, które przekreślają szansę na rozpoznanie skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Chodzi tu zatem o gwarancję dostępu do Sądu Najwyższego w sprawach bezpośrednio związanych z jego działalnością, przez zapewnienie dodatkowej kontroli postanowień odrzucających nadzwyczajne środki, których wykorzystanie przez stronę lub uczestników postępowania wykracza poza dwuinstancyjną strukturę rozpoznania sprawy cywilnej.

Po trzecie, odmienny od przewidzianego w art. 394 k.p.c. status postępowania zażaleniowego wynika z art. 394¹ § 3 k.p.c., który nakazuje odpowiednie stosowanie zarówno przepisów o zażaleniu, jak i skardze kasacyjnej.

W przeciwieństwie do ogólnych zasad obowiązujących w postępowaniu zażaleniowym przed sądem drugiej instancji, w procedurze przed Sądem Najwyższym wymagane jest zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych (art. 87¹ § 1 k.p.c. – postanowienie SN z 15 grudnia 2005 r., sygn. akt I PZ 22/05, OSNP nr 21-22/2006, poz. 330 oraz postanowienie SN z 11 stycznia 2007 r., sygn. akt II CZ 114/06, Lex nr 258549).

Inaczej niż w wypadku sądu drugiej instancji rozpoznającego zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji wobec powołania nowych okoliczności i dowodów, Sąd Najwyższy nie dysponuje możliwością ustalenia podstawy faktycznej niezbędnej do merytorycznego rozstrzygnięcia. Zaskarżone postanowienie podlega wówczas uchyleniu i przekazaniu sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (postanowienie SN z 29 czerwca 2001 r., sygn. akt IV CZ 64/01, OSNC nr 3/2002, poz. 36).

Po rozpoznaniu zażalenia na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy może je: a) odrzucić (np. postanowienia SN z: 20 maja 2008 r., sygn. akt II PZ 6/08, Lex nr 491443; 15 lutego 2008 r., sygn. akt I CZ 1/08, Lex nr 465909), b) oddalić (np. cytowane postanowienie w sprawie o sygn. akt II CZ 114/06) lub c) uwzględnić (np. postanowienie SN z 28 maja 2008 r., sygn. akt II CZ 31/08, Lex nr 494152). Zarazem Sąd Najwyższy władny jest oddalić zażalenie, jeżeli mimo błędnego uzasadnienia odpowiada ono prawu (odpowiednio art. 398¹⁴ k.p.c.; zob. też. odpowiednio postanowienie SN z 30 listopada 1999 r., sygn. akt I CZ 72/99, OSNC nr 6/2000, poz. 109). W razie uwzględnienia zażalenia zaskarżone postanowienie podlega uchyleniu, a sprawa zostaje przekazana do sądu drugiej instancji w celu ponownego rozpoznania (odpowiednio stosowany art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze; zob. jednak wyjątek z odpowiednio stosowanego art. 398¹⁶ k.p.c.). Innymi słowy na gruncie zaskarżonego przepisu odwrócona została prawidłowość (ukształtowana w zakresie stosowania art. 394 k.p.c.), że rozpoznający zażalenie sąd odwoławczy wydaje – co do zasady – orzeczenie zmieniające zaskarżone rozstrzygnięcie.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, zaskarżony przepis ma na celu stworzenie mechanizmu, w ramach którego Sąd Najwyższy nie tyle rozpoznaje merytorycznie sprawę, ile kontroluje sąd drugiej instancji, czy wydanym postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie nie narusza prawa, a w razie stwierdzenia takiego naruszenia, z reguły „kasuje” takie postanowienie.

Zażalenie przysługujące na podstawie zaskarżonego przepisu odnosi się zatem do

sytuacji wyjątkowej, w której zwykły środek odwoławczy może inicjować kontrolę orzeczeń wydanych w drugiej instancji (cytowane postanowienie SN w sprawie o sygn. akt IV CZ 91/07; zob. też odpowiednio: postanowienie SN z 28 kwietnia 1997 r., sygn. akt II CZ 50/97, OSNC nr 10/1997, poz. 153; zob. też. T. Ereciński, [w:] *Komentarz...*, s. 620; K. Kołakowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom 1*, red. K. Piasecki, Warszawa 2001, s. 1465). Zważywszy na autonomiczny i szczególny status ustrojowy Sądu Najwyższego, przyjmuje się, że jest on w omawianej sytuacji procesowej „sądem zażaleniowym w ściśle określonym zakresie, przy czym w każdym ustawowo przewidzianym wypadku rozpatruje wyłącznie zażalenia na postanowienia sądu drugiej instancji, sam zaś nigdy nie jest – poza wyjątkiem przewidzianym w art. 390 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. – (...) sądem drugiej instancji” (T. Wiśniewski, *Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych*, [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 328; podobnie w okresie obowiązywania art. 393¹⁸ k.p.c. zob. K. Kołakowski, *Komentarz do art. 394*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1*, K. Piasecki, Warszawa 1996, s. 1190). W doktrynie wskazuje się nawet, że art. 394¹ k.p.c. to jedyna obowiązująca regulacja nawiązująca do systemu trójinstancyjnego (M. P. Wójcik, *Uwaga 1 do art. 394¹*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2008, s. 532).

5.5.2.2. Art. 394¹ § 2 stanowi element szeroko rozumianego dostępu do Sądu Najwyższego w postępowaniu cywilnym, który wykracza poza gwarantowaną przez Konstytucję dwuinstancyjną architekturę sądownictwa powszechnego. Rozpoznając zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, Sąd Najwyższy działa przede wszystkim na podstawie odpowiednio stosowanych reguł postępowania inicjowanego skargą kasacyjną. Zgodnie zaś z utrwalonym w orzecznictwie konstytucyjnym stanowiskiem przepisy procesowe nie muszą zapewniać stronom prawa do rozpatrzenia każdej sprawy przez Sąd Najwyższy (por. wyrok TK z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143 oraz cytowane wyroki o sygn. SK 32/03 i o sygn. SK 30/05).

5.5.2.3. W świetle obowiązujących regulacji zażalenie na wydane przez sąd drugiej instancji postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania przysługuje, o ile w danej sprawie przysługiwałaby skarga kasacyjna. Odnoszący się do zakresu przedmiotowego skargi kasacyjnej art. 398² § 1 k.p.c. stanowi, że jest ona niedopuszczalna: a) w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, b) w sprawach gospodarczych – w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, c) w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (z wyjątkiem spraw o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego), w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Ponadto, zgodnie z art. 398² § 2 k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna także w sprawach: o rozwód, o separację, o alimenty, o czynsz najmu lub dzierżawy oraz o naruszenie posiadania, dotyczących kar porządkowych, świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych oraz o deputaty lub ich ekwiwalent, rozpoznanych w postępowaniu uproszczonym.

W wyroku z 6 października 2004 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w wypadku ochrony praw majątkowych tego samego typu, ale o różnej wartości, dopuszczalnym kryterium różnicowania może być sama wartość prawa majątkowego, którego dotyczy sprawa sądowa i zgłoszone roszczenie procesowe. Jest to tym bardziej możliwe w odniesieniu do prawa wniesienia kasacji, która – jako taka – nie jest środkiem bezpośredniej ochrony

praw majątkowych i koniecznym składnikiem prawa do sądu (sygn. SK 23/02).

Ograniczenie zakresu spraw rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym od orzeczeń wydanych w toku wznowienia postępowania, przez powiązanie ich wspólnym mianownikiem ze sprawami, w których możliwa jest skarga kasacyjna nie stanowi nieproporcjonalnego obciążenia. Ograniczenie to nie ma charakteru czysto formalnego i uzasadnione jest potrzebą zachowania spójności dwuinstancyjnej architektury sądownictwa powszechnego, nadzwyczajnym charakterem postępowania inicjowanego skargą o wznowienie postępowania oraz ustrojową pozycją Sądu Najwyższego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jest to rozwiązanie wystarczające, zarówno z punktu widzenia ochrony ważnych interesów stron, jak i sprawnego działania wymiaru sprawiedliwości. Jak zostało to wyjaśnione wcześniej, skarga o wznowienie – w wypadku podniesienia zarzutu nieważności orzeczenia wydanego w drugiej instancji – skutkuje rozpoznaniem sprawy od momentu wystąpienia wskazanej nieważności i oznacza tym samym „powrót” do postępowania drugoinstancyjnego.

Powyższe rozważania stanowią potwierdzenie wcześniejszego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, który w powoływanym wyroku o sygn. SK 62/03 uznał, że „dopuszczalność wnoszenia zażalenia na wszystkie postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji (bez względu na kasacyjny charakter sprawy) w ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie byłaby uzasadniona”.

5.5.3. Odnosząc się do trzeciego kryterium oceny dopuszczalności zróżnicowania, należy rozważyć, czy uzależnienie możliwości wniesienia zażalenia od „kasacyjnego” charakteru sprawy zainicjowanej skargą o wznowienie jest niezbędne do ochrony konstytucyjnych wartości.

5.5.3.1. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze i doktrynie stanowiskiem orzeczenia sądu wyższej instancji są co do zasady niezaskarżalne zwyczajnym środkiem odwoławczym (zob. np. postanowienia SN z: 2 grudnia 1965 r., sygn. akt II CZ 100/65, OSNC nr 5/1966, poz. 87 oraz z 8 maja 1981 r., sygn. akt I PZ 17/81, Lex nr 8323; zob. też T. Ereciński, [w:] *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 1*, red. T. Ereciński, Warszawa 1997, s. 620). W tym zakresie aktualne pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że w polskiej procedurze cywilnej „obowiązuje zasada, że niedopuszczalne jest zaskarżenie zwyczajnym środkiem odwoławczym, a takim jest zażalenie, orzeczenia sądu wyższej instancji” (postanowienie SN z 20 czerwca 1972 r., sygn. akt II CZ 110/72).

W orzecznictwie Trybunał Konstytucyjnego przyjmuje się, że „w pewnym momencie musi zapaść rozstrzygnięcie, które nie podlega kontroli innych organów i z którym wiąże się domniemanie zgodności z prawem, niepodlegające obaleniu w dalszym postępowaniu. Wątpliwości mogą natomiast dotyczyć liczby i rodzaju instancji, w których dana sprawa jest rozstrzygana, albo – inaczej mówiąc – etapu procedury, po którym ustawodawca wyłącza możliwość kwestionowania domniemania zgodności orzeczenia sądowego z prawem. Mnożenie instancji i środków prawnych nie jest najskuteczniejszym sposobem zapewniającym przestrzeganie prawa przez organy władzy publicznej. (...) Z prawomocnym orzeczeniem wydanym w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym wiąże się domniemanie zgodności z prawem takiego orzeczenia. Zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jest ważnym elementem prawa do sądu i ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych zasad bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa. Z tych względów podstawowe znaczenie ma takie ukształtowanie postępowania sądowego, aby zapadło w nim wiążące rozstrzygnięcie zgodne z prawem i nie zachodziła konieczność wzruszania prawomocnego orzeczenia.” (wyrok z 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39).

5.5.3.2. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, kwestionowane przez skarżącego

ograniczenie przedmiotowe służy stabilności obrotu prawnego przez ochronę prawomocności orzeczeń sądowych, które zostały wydane w drugiej instancji.

Art. 394¹ § 2 k.p.c. umożliwia kwestionowanie orzeczeń sądu drugiej instancji po tym, jak rozstrzygnął on o braku podstaw do przełamania zasady prawomocności orzeczenia zaskarżonego skargą o wznowienie. W konsekwencji uznania: a) skargi o wznowienie za nadzwyczajny środek prawny wykraczający poza dwuinstancyjny mechanizm rozpoznania sprawy cywilnej oraz b) postępowania przed sądem „wyższej instancji” w rozumieniu art. 405 k.p.c. za postępowanie drugoinstancyjne nie powinno budzić wątpliwości, że chodzi tu o sytuację procesową, w której zapadło prawomocne postanowienie sądu drugiej instancji po tym, jak wnosząc skargę o wznowienie postępowania, skarżący bezskutecznie wykorzystał możliwość wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji.

Zważywszy, że wznowienie postępowania wpływa nie tylko na sytuację prawną żądającego wznowienia, ograniczenie możliwości kwestionowania prawomocnych postanowień sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie jedynie do najpoważniejszych spraw służy ochronie sytuacji prawnej osób trzecich.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczenie to ma również na celu zabezpieczenie prawidłowego wykonywania funkcji Sądu Najwyższego, który w świetle art. 183 ust. 1 Konstytucji oraz innych szczegółowych rozwiązań (zob. art. 101, art. 125 ust. 4, art. 129 ust. 1 Konstytucji) pełni doniosłą rolę ustrojową zarówno w sferze judykacyjnej, jak i instytucjonalnej.

6. Konkludując powyższe rozważania, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 394¹ § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna, choć różnicuje sytuację podmiotów wnoszących zażalenie w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie, odpowiada zasadzie proporcjonalności, jest racjonalnie uzasadniony oraz służy ochronie stabilności obrotu i zasadzie prawomocności orzeczeń. W konsekwencji przepis ten w zakresie oznaczonym w sentencji niniejszego wyroku jest zgodny z 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.